



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 5 (360), 19 marca 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Kompetencje przyszłości



Jak podjąć dobrą decyzję?

Rozmowa z doradczynią zawodową Anną Goś

Zatroszczą się o sprawy młodzieży

Powołano Młodzieżową Radę Krakowa

 **Kraków**

***Piosenki
odnowa.***

***Kamila
Klimczak***

12, 13 kwietnia

Scena na Sarego 7



**Teatr
Bagatela**

Miasto w liczbach

1

Tyle mln zł przekazał w ubiegłym roku Kraków na dodatkowe patrole oraz doposażenie poszczególnych komisariatów policji.

5,6

Tyle mln zł będzie kosztował remont ul. Franciszkańskiej. Pierwszy etap – na odcinku od ul. Grodzkiej do ul. Brackiej oraz na części skrzyżowania przy budynku filharmonii – właśnie się rozpoczął.

21

Tego dnia kwietnia odbędzie się odpust Emaus. Podobnie jak w roku ubiegłym jarmark ze względu na remont fragmentu ul. Senatorskiej od strony skrzyżowania z ul. Kościuszki zaplanowano przy Błoniach.

8000

Tyle wynosi tegoroczny limit uczestników w TAURON 22. Cracovia Maratonie, który odbędzie się 6 kwietnia.

Fot. Bogusław Świerżowski



O przyszłości

Wbrew pierwszej refleksji, która pojawia się po zobaczeniu okładki, to wydanie nie jest przeznaczone jedynie dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i ich rodziców. Rynek pracy i edukacja są ze sobą ściśle powiązane. W dobie dynamicznie zmieniającego się świata nie jest łatwo zaplanować sobie karierę na kilkanaście lat do przodu, dlatego tak ważne są kompetencje, które pomogą się przystosować do zmieniających się warunków. Specjaliści mówią o 4K – kooperacji, komunikacji, kreatywności i krytycznym myśleniu – to te umiejętności będą najbar-

dziej pożądane na rynku pracy. A na co jeszcze będą zwracać uwagę pracodawcy? Tu odsyłam Państwa do artykułu otwierającego wydanie pt. „Kompetencje przyszłości”. Polecam również – zwłaszcza rodzicom siódmo- i ósmoklasistów – rozmowę z Anną Goś, która zajmuje się doradztwem zawodowym i udziela bardzo konkretnych porad związanych z wyborem szkoły.

A skoro jesteśmy przy młodości, 4 marca ukonstytuowała się nowa Młodzieżowa Rada Krakowa. Młodzi ludzie mają mnóstwo pomysłów i przede wszystkim chęci do pracy, dlatego nasza redakcja życzy im powodzenia, mając nadzieję, że będzie o czym pisać. Na razie odsyłam do rozmowy z nowo wybranym przewodniczącym MRK, na str. 21.

Tradycyjnie polecam też nasze stałe rubryki – sportowo zajmujemy się tym razem szermierką, Michał Kozioł pisze o celebrytach z początku XX w., a Smokorożec rozprawia o ginących zawodach. Dla każdego znajdzie się coś ciekawego w ostatnim tej zimy numerze naszego dwutygodnika.

Beata Klejbuk-Goździalska



Konkurs

Tym razem proponujemy Państwu podwójne zaproszenia do Teatru Groteska na spektakl „Męczeństwo i śmierć Marata”, który odbędzie się 27 marca o godz. 18.00.

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytanie: jak brzmiało pełne imię i nazwisko markiza de Sade, jednego z bohaterów spektaklu?

Odpowiedzi prosimy wysłać do 24 marca na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.

 **Kraków**

Wspólnie układamy

KRAKÓW

Twój **PIT** to lepsze **Miasto**

rozliczam PIT
w Krakowie

ODBIERZ KARTĘ
KRAKOWSKĄ
KORZYSTAJ ZE ZNIŻEK



Spis treści

- 5. Dzieje się w Krakowie
- 6. W skrócie

EDUKACJA

- 8. Kompetencje przyszłości
- 11. Jak podjąć dobrą decyzję? – rozmowa z doradczynią zawodową Anną Goś

MIASTO

- 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 13. Krakowska integracja na Kozłowie
- 13. Pomóż urządzić nowy Ośrodek Ruczaj
- 14. Bezpieczny spacer z psem – rozmowa z behawiorystką Sanią Maciuszek
- 15. Noga z gazu – wiosenna migracja ptaków
- 15. Szkoła Miejskich Ogrodników
- 16. **KRAKÓW.PL DLA DZIECI**

KULTURA

- 18. Nadchodzą Krakowskie Noce
- 19. Przestrzeń spotkań i wymiany
- 20. Otwarcie na świat

RADA MIASTA KRAKOWA

- 21. Zatrąca się o sprawy młodzieży
- 21. Zwiększyć rozpoznawalność MRK – rozmowa z Mateuszem Gmerem, przewodniczącym MRK
- 22. Współpraca dzielnic z uczelniami i nowe statuty
- 22. „A czy wiesz...” – cykl o Radzie Miasta Krakowa

DLA SENIORÓW

- 24. Bariera niejedno ma imię – rozmowa z pełnomocnikiem prezydenta Krakowa ds. osób z niepełnosprawnościami Bogdanem Dąsałem

HISTORIA

- 25. Konfrontacja hrabiego rzymskiego ze szlachcicem bukowińskim – felieton historyczny Michała Kozioła
- 26. Kalendarium krakowskie

SPORT

- 27. Wpadnij na planszówkę
- 27. Trzy pytania do... Jakuba Roga, prezesa Stowarzyszenia „Gralicja”
- 28. W Krakowie wiedzą, jak władać szpadą i szablą
- 29. Trzy pytania do... Kamila Wróny, dyrektora Krakowskiego Klubu Szermierzy
- 29. Co w sporcie piszczy?

OGŁOSZENIA

- 30. Wyjątkowy album na 150-lecie krakowskiej komunikacji miejskiej
- 30. Dołącz do konferencji Projektowanie Przyszłości!



str. 8



str. 19



str. 11



str. 21



str. 27



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 319, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Bogusław Świerkowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Oktadka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Aurelia Hołubowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

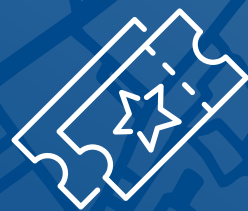
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 2 kwietnia 2025 r.



Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



20 marca

Spotkanie autorskie

W Strefie Sokolska (ul. Sokolska 13) spotkanie autorskie Julii i Przemysława Skowronów, promujące książkę „Juleczka z pudełeczka”! Nie zabraknie rozmów o literaturze, procesie twórczym i inspiracjach. Wstęp wolny.

20 marca

Koncert „Stacja Wolność”

Klub Swoszowice (ul. Kolejarzy 71) zaprasza na swoje 3. urodziny. W programie występ zespołu Latające Talerze.

22 marca

Sztuka zasilana

Galeria Huta Sztuki Ośrodka Kultury Norwida zaprasza na oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Stypendyści i stypendystki Huty im. Lenina 1974–1989”.

22 marca

Krakowianki dla małych i dużych

W ramach Miesiąca Krakowianek Muzeum Krakowa zaprasza na spacer rodzinny po Starym Mieście śladami wybitnych krakowianek, tj. Wandy, artystek i władczyń.

22–23 marca

Cyrk w/na Hucie

Weekendowe święto cyrku w Klubie 303 (os. Dywizjonu 303 1)! W programie warsztaty cyrkowe dla najmłodszych oraz szalone widowisko w wykonaniu dziecięcych i młodzieżowych grup cyrkowych.

28 marca

Malowanie szkatułek

W Klubie Jedność (ul. Drożyska 3c) warsztaty rodzinne. Poznamy tradycyjne ludowe wzory i stworzymy drewniane szkatułki na skarby inspirowane dawnymi krakowskimi skrzyniami posagowymi.

29 marca

Ciuchowo-książkowy swap

W Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego wiosenna wymiana ubrań i książek w duchu less waste, organizowana we współpracy z grupą Kobiety Klasy. Regulamin wydarzenia dostępny na Facebooku Muzeum.

29 marca

Navigator Festival

W Nowohuckim Centrum Kultury kolejna edycja festiwalu gromadzącego ludzi, dla których podróżowanie stanowi pasję życia. W programie: spotkania, filmy, wystawy, warsztaty.

2 kwietnia

Ewa Bem zaśpiewa

Pierwsza dama polskiego jazzu wystąpi w Nowohuckim Centrum Kultury. Nagrała 15 albumów, dała setki koncertów przed publicznością w kraju i na świecie.

Park Kolejowy coraz bliżej

Zarząd Zieleni Miejskiej szuka firmy, która zrealizuje kolejne prace w parku Kolejowym, na odcinku od ul. Kopernika do ul. Grzegórzeckiej. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie musiał wykonać blisko 200 m kw. nawierzchni drewnianej ze stalowymi obrzeżami, zamontować ławki i tablice informacyjne oraz przygotować specjalną przestrzeń dla czworonogów.

Najmłodszych ucieszy zapewne plac zabaw, którego głównym elementem będzie urządzenie zabawowe w formie pociągu. Nie zabraknie również ogrodu deszczowego. W parku Kolejowym ZZM posadzi ponad 70 drzew, blisko 13,5 tys. krzewów, a także pnącza, trawy, byliny i rośliny cebulowe. Na powierzchni ponad 700 m kw. powstaną grafiki nawiązujące do kolejnictwa, które znacząco poprawią estetykę miejsca.

Prace będą wykonywane w dwóch etapach. Pierwszy (mała architektura, zielen, psi wybieg) powinien zakończyć się w lipcu. Montaż największego urządzenia zabawowego planowany jest na czwarty kwartał br. Terminy realizacji poszczególnych działań uzależnione są od daty podpisania umowy z wykonawcą.

Niebawem ogłoszone zostanie również zamówienie na stałą organizację ruchu w rejonie ul. Blich. Drugi kwartał roku to z kolei przetarg na wykonanie robót budowlanych dla ciągu pieszo-rowerowego od Zabłocia do ul. Powstańców Wielkopolskich. Mowa więc o trzecim etapie robót przy parku Kolejowym.

Równolegle trwają prace nad szczegółową koncepcją zagospodarowania dla etapu drugiego, od ul. Grzegórzeckiej do ul. Miodowej. (red.)



fot. archiwum Stowarzyszenia Daleko Więcej

Kto poprowadzi kluby?

Do 26 marca, do godz. 15.00, można zgłaszać oferty w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania w zakresie działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka „Kluby Rodziców z dziećmi do lat 3”. Termin realizacji zadania rozpoczyna się 12 maja, a kończy 30 kwietnia 2026 r.

Konkurs ma na celu wybór oferty w zakresie realizacji zadania publicznego „Kluby Rodziców z dziećmi do lat 3” w lokalu wskazanym przez organizację pozarządową biorącą udział w konkursie. Preferuje się prowadzenie klubu w dzielnicach: VIII Dębniki, V Krowodrza, XIV Czyżyny.

– Kluby Rodziców są miejscami spotkań i integracji rodziców z dziećmi, w szczególności z tymi w wieku do lat trzech, oraz osób oczekujących na potomstwo. To miejsca, gdzie rodzice i opiekunowie mogą w przyjaznej atmosferze podzielić się swoimi doświadczeniami, dobrymi praktykami, problemami związanymi z posiadaniem i wychowaniem dzieci oraz stworzyć nieformalne grupy wsparcia – tłumaczy Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny.

Zapraszamy do udziału w konkursie organizacje pozarządowe oraz podmioty, o których mowa w art. 3 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzące działalność pożytku publicznego na terenie Gminy Miejskiej Kraków, niedziałające w celu osiągnięcia zysku oraz których działalność statutowa obejmuje działalność na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka.

Informacje dotyczące konkursów ofert można uzyskać od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–15.30 w Urzędzie Miasta Krakowa, w Referacie ds. Rodziny Wydziału Polityki Społecznej, Równości i Zdrowia (ul. Dekerta 24, 30-703 Kraków, pokój nr 3, piętro III) osobiście lub dzwoniąc pod nr tel. 12 616-11-61.

Więcej informacji o konkursie znajduje się na stronie BIP oraz na: ngo.krakow.pl. (red.)



Rekordowa liczba wniosków do BO

1152 wnioski zostały złożone do tegorocznej 12. edycji budżetu obywatelskiego, w tym 897 dzielnicowych i 255 ogólnomiejskich.

Także w tym roku mieszkańcy przygotowali najwięcej zielonych projektów – 318 wniosków (27 proc.), na drugim miejscu znalazła się szeroko pojęta infrastruktura – 215 wniosków (ponad 18 proc.), a na trzecim – sport i infrastruktura sportowa – 177 zadań (ponad 15 proc.).

Najbardziej aktywną dzielnicą był Prądnik Biały – tutaj złożono ponad 10 proc. wszystkich wniosków, następnie Podgórze (9,25 proc.) oraz Nowa Huta (8,36 proc.) i Bieżanów-Prokocim (8,25 proc.).

Teraz pomysły mieszkańców będą oceniane pod kątem formalnym i merytorycznym. Warto pamiętać, że do każdego projektu należy dostarczyć listę poparcia z podpisami 15 mieszkańców, zarówno w przypadku projektów dzielnicowych, jak i ogólnomiejskich.

Wyniki weryfikacji zostaną opublikowane do 9 czerwca br. Głosowanie mieszkańców zaplanowano na dni od 19 września do 3 października.

Więcej informacji na stronie: budzet.krakow.pl.



Pomagają w rytmie rocka

W minioną sobotę w budynku Technikum Komunikacyjnego odbył się charytatywny koncert Rock N' Aid Underground Kraków 2025. Cel? Promocja zbiórki, z której środki przekazane zostaną do Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce.

Solidna dawka rocka w szczytnym celu. Czy może być coś lepszego? Taki właśnie był koncert przy ul. Ułanów 3. Różne odmiany muzyki rockowej zaprezentowały cztery zespoły: DeWaiters, Marshalls of Victory (organizatorzy koncertu), Devise oraz

Teatr Szachrajskiej Piguły. Wszystko po to, aby pomóc opuszczonym, osieroconym lub zagrożonym utratą opieki rodzicielskiej dzieciom.

Do 7 kwietnia otwarta jest wirtualna skarbonka na stronie Fundacji Siepomaga (siepomaga.pl/rocknaid2025), można ją więc wesprzeć jeszcze przez kilkanaście dni. Całość – kwota zebrana podczas koncertu oraz wpłaty ze skarbonki – zostanie rozliczona przez organizatorów we współpracy ze Stowarzyszeniem SOS Wioski Dziecięce i przekazana na szczytny cel. (PW)

Nie tylko wielkie wydarzenia

TAURON Arena Kraków to największa hala widowisko-sportowa w Polsce. Znana jest głównie z koncertów gwiazd oraz mistrzowskich rozgrywek sportowych. Ale obok wielkich wydarzeń z udziałem nawet 20 tys. osób organizowane są tu także te mniejsze. W zależności od potrzeb w TAURON Arenie można zorganizować kongres czy spotkanie branżowe dla kilkudziesięciu, kilkuset czy kilku tysięcy uczestników. Mogą się one odbywać na płycie Areny Głównej, w Małej Hali i w salach konferencyjnych. Nie brakuje również opcji ciekawych aktywności plenerowych wokół obiektu – w Arenie Garden.

Różnorodne możliwości krakowskiej Areny wykorzystają zarówno współpracujące z halą agencje realizujące koncerty, festiwale czy spektakle, jak też organizatorzy miejskich przedsięwzięć, kluby i federacje sportowe oraz firmy odpowiedzialne za targi, konferencje, kongresy i eventy branżowe.

Warto pamiętać, że częścią obiektu jest Mała Hala, w której mają miejsce m.in. maratony fitness, turnieje tańca, mistrzostwa judo czy zajęcia gimnastyczne i jazda na rolkach. To tam zaszczepiane są i rozwijane



fot. archiwum TAURON Areny Kraków

sportowe pasje. W trakcie roku szkolnego w Małej Hali codziennie ćwiczą krakowskie przedszkolaki.

Informacje o wydarzeniach organizowanych w poszczególnych przestrzeniach obiektu publikowane są na stronie: tauronarenakrakow.pl. (AL)

 **Kraków**



DWOREK Z JAJEM

6 KWIETNIA 2025

11.00 - 16.00

regionalne smakołyki, palmy,
pisanki, zające, rękodzieło



www.dworek.eu



CENTRUM KULTURY
"DWOREK BIAŁOPRADNICKI"
- INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Kompetencje przyszłości

Szkola branżowa pozwala zdobyć konkretny fach / fot. archiwum Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1

Tadeusz Mordarski

Kooperacja, komunikacja, kreatywność, krytyczne myślenie – zdaniem ekspertów te cztery tzw. umiejętności miękkie będą najbardziej pożądane na rynku pracy. Na co jeszcze uwagę będą zwracać pracodawcy? W jaki sposób obecni ósmoklasiści powinni wybrać swoją ścieżkę kariery? Na te i inne pytania można znaleźć odpowiedź podczas trwającego właśnie XI Krakowskiego Tygodnia Zawodowców.

Tydzień Zawodowców to wyjątkowa okazja dla uczniów klas siódmych i ósmych, by na własne oczy zobaczyć infrastrukturę szkół ponadpodstawowych, porozmawiać z ich nauczycielami i uczniami oraz sprawdzić, czy dana placówka spełnia pokładane w niej oczekiwania. – To wydarzenie daje szansę na dokładne zapoznanie się z ofertą edukacyjną, obejrzenie pracowni zawodowych i warsztatów, a także zadanie pytań tym, którzy już uczęszczają do

danej szkoły. Takie doświadczenie jest bezcenne, ponieważ pozwala uniknąć przypadkowego wyboru szkoły – mówi Marcin Jurczenko, dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej pn. Krakowski Ośrodek Kariery (SPPP KOK).

Nie wiedzą, co dalej

Doradcy zawodowi, nauczyciele i dyrektorzy szkół są zgodni – młodzi ludzie często nie mają pojęcia, co chcą robić, zdają

się na przypadek lub pozostawiają decyzję dotyczącą swojej przyszłości innym: rodzicom albo znajomym. – Uczniowie szkoły podstawowej bardzo często w ogóle nie mają na siebie pomysłu. Poszukują go dopiero w ósmej klasie, kiedy muszą wybrać jakąś szkołę, i dla wielu jest to spore wyzwanie – mówi Grzegorz Mroczek, dyrektor SP nr 7 im. Wojska Polskiego. – Z jednej strony mamy cały system doradztwa zawodowego w szkołach. Z drugiej zaś żyjemy

w czasach, w których wszystko dynamicznie się zmienia, a i media społecznościowe mają ogromny wpływ na postrzeganie wielu tematów. Tych bodźców jest tak dużo, że młodzi ludzie mają problem, by się odnaleźć – dodaje. Jego słowa potwierdza jeden z uczniów. – Nie wiem – rozkłada ręce, odpowiadając na pytanie, co chce robić po podstawówce. – Kiedy chodziłam do gimnazjum, sądziłam, że po nim muszę wybrać liceum. W tamtych czasach panowało przekonanie, że jeśli ktoś dobrze się uczy, to powinien iść do ogólniaka. Pod wpływem rodziców zdecydowałam się na liceum, choć już wtedy marzyłam o własnym salonie fryzjerskim. Niestety, technika i szkoły zawodowe kojarzono głównie z uczniami, którzy mieli słabsze oceny. Dziś podejście do szkół branżowych się zmieniło i nie zamierzam namawiać mojej córki, by koniecznie szła do liceum. Uważam, że w obecnych czasach ważniejsze jest zdobycie konkretnego zawodu – mówi Izabela, mama 9-letniej Łucji.

Branżówka otwiera drzwi

Szkoła branżowa nie tylko daje konkretny zawód, ale i nie zamyka drogi do dalszej edukacji. – Niestety, wciąż króluje stereotyp, że liceum ogólnokształcące jest lepszym wyborem, bo daje więcej możliwości. Tymczasem szkoła branżowa pozwala zdobyć konkretny fach, a jednocześnie nie zamyka drogi do dalszego kształcenia. Jej absolwenci mogą kontynuować naukę w technikum, na studiach, a także rozwijać swoje umiejętności na dodatkowych kursach i szkoleniach. Współczesny rynek pracy potrzebuje wykwalifikowanych specjalistów, a wielu absolwentów szkół branżowych znajduje zatrudnienie szybciej niż osoby po studiach – mówi dyrektor Jurczenko. „Barometr zawodów” na 2025 r. dla Małopolski pokazuje, że obecnie mamy największy deficyt w branżach: budowlanej (tu m.in. cieśle i stolarze budowlani), medycznej i edukacyjnej. Z kolei krajowa prognoza MEN podaje wykaz 35 zawodów, na które jest obecnie największy popyt (m.in. technik przemysłu mody). – Od wielu lat obserwujemy zapotrzebowanie na zawody zdobywane w ramach szkolnictwa branżowego i technicznego, stąd rosnąca liczba kierunków w szkolnictwie zawodowym. Małopolska jest jednym z liderów, jeśli chodzi o wsparcie i promocję szkolnictwa branżowego i technicznego. Mamy bardzo rozwiniętą i różnorodną ofertę kształcenia w tzw. zawodach przyszłości – uważa Agata Chudzikiewicz, doradca zawodowy SPPP KOK.

Kompetencje przyszłości

Niektórzy rodzice zastanawiają się jednak, czy w obliczu dynamicznych zmian na rynku pracy oraz rozwoju sztucznej inteligencji jest sens, by uczniowie ósmej klasy szkoły podstawowej wybierali konkretny zawód, skoro



Rynek ciągle potrzebuje wykwalifikowanych specjalistów / fot. archiwum Zespołu Szkół Odzieżowych nr 1

rzeczywistość tak szybko się zmienia. – Faktycznie rynek pracy zmienia się na tyle dynamicznie, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć, na jakie zawody będzie zapotrzebowanie w przyszłości. Coraz częściej mówimy, że bardzo ważne będą tzw. kompetencje przyszłości (m.in. kompetencje 4K: kooperacja, komunikacja, kreatywność i krytyczne myślenie). To dzięki nim młody człowiek będzie w stanie odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy, a także korzystać z technologii, której rozwoju nie zatrzymamy – podkreśla Agata Chudzikiewicz. – Dzięki posiadanym kompetencjom młodym ludziom będzie łatwiej ścieżkę swojej kariery, branżę, zawody i dostosowywać się do rynku pracy. Dziś niekoniecznie trzeba wszystkiego się uczyć na pamięć, ale warto wiedzieć, gdzie szukać i jak to robić rozsądnie. Przecież nie wszystko, co znajdziemy w internecie, jest zgodne z rzeczywistością. Taka umiejętność krytycznego myślenia to także ważna kompetencja – dodaje Anna Goś, doradca zawodowy [cały wywiad na str. 11].

Specjaliści podkreślają również, że nie da się zautomatyzować umiejętności miękkich i tutaj jest właśnie przestrzeń dla pracy człowieka, a nie robota. To jednak nie oznacza, że nie potrzebujemy umiejętności twardej i przygotowania zawodowego. – Już dziś wiemy, że np. wiodącymi trendami na rynku pracy są i będą technologie czy technika. Oznacza to, że w części zawodów, które da się zautomatyzować, ludzie zostaną wsparci lub nawet zastąpieni przez AI i inne technologie (drony, VR, AR, bliźniaki cyfrowe), ale znaczy to również, że powstanie wiele nowych specjalizacji i zawodów ►

Odkryj z nami zawody w lotnictwie!



KRAKÓW AIRPORT
im. Jana Pawła II

CENTRUM EDUKACJI LOTNICZEJ

Zajęcia dla dzieci i młodzieży



Platforma zawodoznawcza



jobinair.krakowairport.pl

Lotniskowe Targi Zawodoznawcze



Symulator lotu Airbus A320



Odwiedź naszą stronę:
krakowairport.pl/cel



Znajdź nas na Facebooku
facebook.com/CELEK

► (specjalista od AI, trener robotów, specjalista ds. etyki AI, specjalista uczenia maszynowego) – wylicza Agata Chudzikiewicz.

Co z zawodami wymierającymi?

– Ostatnio tyle mówimy o sztucznej inteligencji, o robotach, o podboju kosmosu, a problem jest ze znalezieniem krawcowej, która w miarę szybko i w miarę tanio skróci spodnie – irytuje się pan Paweł. I ma rację, bo terminy u niektórych krawców w Krakowie to nawet kilka tygodni. Podobnie jest ze stolarzami, hydraulikami, kominiarzami czy innymi zawodami, których przedstawiciele – przynajmniej na razie – sztuczna inteligencja nie może zastąpić. Ceny za ich usługi są coraz wyższe. Czy warto więc rozważać tego typu zawód w przyszłości? – W świecie pełnym masowej produkcji i jednorazowych rozwiązań powraca zapotrzebowanie na rzemiosło i personalizowane usługi. Dla wielu osób wybór przedmiotów ręcznie wykonanych to nie tylko kwestia estetyki, ale też wyraz troski o jakość, trwałość i ekologię (kolejnym ważnym trendem jest zrównoważony rozwój). Zawody rzemieślnicze, takie jak stolarz czy kaletnik, odzyskują popularność, a usługi takich specjalistów cieszą się coraz większym uznaniem. Krawca być może rzadziej już spotkamy w naszych środowiskach lokalnych, natomiast na jego usługi wciąż jest popyt. W świecie mody nieustannie pojawiają się projektanci i wizjonerzy, którzy potrzebują fachowców. To właśnie w dużej mierze dzięki nim zawód krawcy przeżywa renesans, ponieważ coraz częściej oryginalne ubrania są cenione znacznie bardziej niż te od znanych marek. Dawanie odzieży drugiego życia to kolejny pomysł na rozwój swojej działalności krawieckiej. Z kolei spersonalizowane usługi krawieckie (cyfrowy krawiec) to najnowsza

możliwość rozwoju w tym fachu. Tutaj, oprócz umiejętności typowych dla zawodu krawcy, potrzebna będzie znajomość programów graficznych czy praca ze skanem 3D – mówi Agata Chudzikiewicz.

Odkryj swoją ścieżkę

Pomysłów na życie może być więc naprawdę wiele i każdy powinien znaleźć wśród nich coś dla siebie. Jeśli ktoś nadal się waha, jaką ścieżkę wybrać, może skorzystać z pomocy doradcy zawodowego. Można z nim porozmawiać w szkołach lub poradniach. – Doradztwo zawodowe, o którym mówimy w kontekście rozwoju osobistego i kariery, towarzyszy nam już od przedszkola, przez całe życie, i pomaga podejmować mądre decyzje zawodowe. Niestety, wielu uczniów ma złe skojarzenia z doradztwem, bo często jest ono traktowane jako chaotyczne spotkania „z doskołu”, a nie długofalowe wspieranie rozwoju. W rzeczywistości doradztwo zawodowe to coś więcej. To pomoc w odkrywaniu predyspozycji, budowaniu planów na przyszłość i rozwijaniu kompetencji potrzebnych na rynku pracy. Powinniśmy odchodzić od myślenia, że doradca zawodowy ma narzucać wybór zawodu. Jego zadaniem jest raczej pomoc w analizie różnych opcji i wspieranie młodych ludzi w podejmowaniu decyzji, które będą dla nich najlepsze – podsumowuje dyrektor SPPP KOK.

Specjalistów z zakresu doradztwa zawodowego będzie można spotkać podczas XI Krakowskiego Tygodnia Zawodowców (terminy wydarzeń na grafice zob. str. 9). Uczniowie krakowskich szkół mają także możliwość konsultacji ze specjalistami w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, np. SPPP KOK (www.poradnia2krakow.com.pl) lub PPP nr 2 w Krakowie (www.poradnia2krakow.pl). 



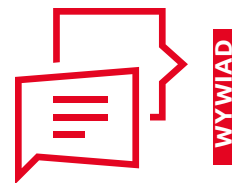
O pracy w lotnictwie warto mówić!

Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Lotniczego podaje, że w 2024 r. światowy ruch lotniczy wzrósł o 10,4 proc. Trend ten pociąga za sobą rosnące zapotrzebowanie na wykwalifikowaną kadrę. Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport (CEL) to miejsce, gdzie osoby podejmujące decyzję o swojej przyszłości zawodowej mogą zachwycić się lotnictwem podczas regularnych zajęć poświęconych różnym zawodom, targów zawodoznawczych czy korzystania ze specjalnej platformy. Na zajęciach w CEL młodzież może poznać wybrane profesje lotniskowe, realizując niektóre z ich zadań. Lotniskowe Targi Zawodoznawcze to coroczne wydarzenie transmitowane online, którego ideą jest pokazanie szerokiej gamy zawodów lotniskowych przez rozmowy z pracownikami lotniska. Na profilu CEL znaleźć można też cotygodniowe odkrycia zawodowe, czyli cykl postów zawodoznawczych z infografikami i hasłowym opisem danego zawodu. Z kolei platforma zawodoznawcza przybliży wymagania formalne, pożądane kompetencje i obowiązki dla 70 zawodów występujących w lotnictwie, a także oferuje gotowe scenariusze lekcji.



Anna Goś

pedagog, doradca zawodowy; wspiera młodzież w planowaniu kariery edukacyjno-zawodowej poprzez konsultacje indywidualne i zajęcia grupowe; pracownik Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Krakowie



Jak podjąć dobrą decyzję?

– Sytuacje, w których młody człowiek ma konkretny plan na siebie, należą do rzadkości. Zdecydowana większość nie wie, co chce robić. Wtedy może wkroczyć doradca zawodowy – mówi Anna Goś z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Krakowie. Rozmawiał z nią Tadeusz Mordarski.

Zacznijmy od konkretnego przykładu. Jaś kończy szkołę podstawową i wybiera liceum. Czy powinien kierować się rankingami?

Anna Goś: Jeżeli chce robić np. karierę naukową, to rankingi mogą być istotne, bo jednym z ich kryteriów jest zdawalność matur. Natomiast dla większości uczniów ważniejsze od rankingów są inne rzeczy: jakie są rozszerzenia w danym liceum, jakie są połączenia przedmiotów w danych klasach, jakie są preferowane języki obce, z którymi uczelniami wyższymi to liceum współpracuje, jaka panuje tam atmosfera, jakie organizuje wyjazdy zagraniczne, a także jak daleko jest szkoła i czy dojazd do niej jest dogodny. Decyzję o wyborze szkoły powinniśmy podjąć na podstawie tych kryteriów, które są dla nas ważne. Wcześniej jednak istotne jest poznanie możliwości, jakie oferuje miasto czy dzielnica, w której żyjemy. Później możemy przedyskutować to z rodzicami lub bliskimi, życzliwymi nam osobami, np. znajomymi lub nauczycielami. Warto posłuchać się spojrzeniem z zewnątrz, ale najważniejsze jest to, by wstąpić się w samego siebie i odpowiedzieć sobie na pytania: co jest dla mnie ważne, co chciałbym robić, co mógłbym robić i co daje mi satysfakcję.

Wybór szkoły ponadpodstawowej to ważny moment, bo po raz pierwszy musimy sprecyzować, w którą stronę pójdziemy. Na przykład wybierając klasę z rozszerzonymi językiem polskim i historią, trudno myśleć o studiach medycznych, gdzie potrzebne są biologia czy chemia.

AG: Co wcale nie znaczy, że idąc do klasy humanistycznej, zamykamy sobie drogę na medycynę. Dziś młodzi ludzie często wybierają liceum, bo nie mają na siebie pomysłu. Ten czasem rodzi się później. I jeśli w pierwszej, drugiej czy nawet trzeciej klasie LO zdecydujemy, że chcemy się kształcić w innym kierunku, to nadal możemy to zrobić. Chociaż trzeba się wtedy liczyć z dużym nakładem pracy. Znam osoby, które były w klasie humanistycznej, a zdawały rozszerzoną maturę z biologii, bo wcześniej chodziły na korepetycje, należały do kółek biologicznych i pogłębiały swoją wiedzę poza szkołą. Wymaga to jednak ogromnej determinacji.

Jest Pani kolejną osobą, która wspomina, że wielu młodych ludzi „nie ma na siebie pomysłu”. Mówią o tym także inni doradcy zawodowi, nauczyciele, rodzice i sami uczniowie. Co więc

w sytuacji, gdy ósmoklasista stwierdza: „nie wiem, co chcę robić w życiu”?

AG: Na podstawie moich doświadczeń uważam, że sytuacje, w których młody człowiek ma konkretny plan na siebie, należą do rzadkości. Zdecydowana większość nie wie, co chce robić. Wtedy może wkroczyć doradca zawodowy. Podczas pierwszego spotkania taki doradca przeprowadzi „wywiad” z uczniem, zapyta, jakie ten ma oczekiwania, jakie przedmioty go interesują, jak spędza wolny czas, jakie ma marzenia, co go inspiruje, do czego zachęcają go rodzice, jakie ma wartości, czy woli pracować, czy się uczyć... Tego typu rozmowa pozwoli doradcy wydobyć mocne strony dziecka, pokaże, jak ono myśli o zawodzie, o pracy, o życiu. Jeżeli dziecko mówi, że nic go nie interesuje, ale dodaje, że w wolnym czasie lubi grać w gry, to dopytuję, czy są to gry strategiczne, czy przygodowe – na tej podstawie mogę wydobyć kolejne informacje, choćby takie, czy dziecko lubi mieć wpływ na to, co się wydarzy, czy też woli wykonywać czyjeś polecenia, czy lepiej się czuje jako lider, czy jako jedna z wielu osób. Nawet z pozoru błaha informacja może pokazać konkretne predyspozycje lub cechy charakteru, a to z kolei pomoże podjąć decyzję, co dalej.

Jakie są najczęstsze błędy, które popełniamy przy wyborze ścieżki kariery?

AG: Największą przeszkodą jest brak znajomości siebie. Natomiast do błędów

zaliczyłabym: podążanie za modą (często kreowaną przez social media), brak rozeznania w ofertach szkół, myślenie w stylu: „pójdę tam, bo tam idą moi koledzy” lub „pójdę tam, bo szkoła jest wysoko w rankingu”. Szczególnie chciałabym się skupić na tym pierwszym, czyli na tym, jak poznać siebie. Poza rozmową np. z doradcą zawodowym ważne jest, by dużo na ten temat myśleć. By starać się odpowiedzieć na pytania: co mi wychodzi, jakie są moje mocne strony, co mnie cieszy, co jest dla mnie ważne, co chcę zmienić w życiu, co muszę poprawić, czy lubię przebywać w grupie, czy chciałbym być liderem, czy wolę mówić, czy słuchać... Takie zastanawianie się nad sobą i swoją przyszłością na pewno pomoże określić, co dalej. Warto też porozmawiać ze specjalistą. Bo ktoś może stwierdzić: „lubię grać w piłkę”. A doradca zawodowy rozszerzy to pytanie: „co to znaczy, że lubisz grać w piłkę?”, i na podstawie rozmowy wyciągnie wnioski, zainspiruje, wyposaży w narzędzia do dalszej pracy.





Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

27 lutego

- Spotkanie ze zwycięzcą aukcji WOŚP, który wylicytował „Tłusty czwartek z prezydentem Krakowa” za 7700 zł



zdjęcia: Bogusław Świerczowski, Piotr Wojnarowski / UMK

- Uroczystość otwarcia siedziby Komisariatu Policji V w Krakowie, który obejmuje swoim zasięgiem dzielnice: VIII Dębniki, IX Łą-giewniki-Borek Fałęcki oraz XIII Podgórze, ul. insp. M. Woźniczki



- Spotkanie z ministrem funduszy i polityki regionalnej Jackiem Karnowskim w sprawie m.in. metra



- Spotkanie z ambasador Królestwa Tajlandii w RP Urasą Mongkolnavin

28 lutego

- Spotkanie ws. Centrum Narracji Przyszłości im. S. Lema, sala Ku-piecka

10 marca

- Spotkanie z ambasadorem Republiki Uzbekistanu w RP Amirsaidem Agzamkhodjaevem

12 marca

- Sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK

13 marca

- Wizyta ambasadora Wietnamu w RP Ha Hoang Hai

 **Kraków**

KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

Skontaktuj się z nami

elektronicznie – poprzez **Krakowski Portal Usług Miejskich:**

• **kontakt.krakow.pl**

telefonicznie – poprzez **Infolinię Miejską KCK:**

• **12 616 55 55** w dni robocze, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.40–15.30

• Uzyskaj informację

• Zgłoś problem

• Podziel się pomysłem

Krakowska integracja na Kozłówce

Kamil Joachimiak

21 marca obchodzimy Światowy Dzień Zespołu Downa. Ten dzień jest wyjątkowy. To właśnie wtedy zakładamy skarpetki nie do pary i przybliżamy codzienne życie osób z zespołem Downa. Na radosne świętowanie zapraszamy do Miejsca Aktywności Mieszkańców Na Kozłówce!

Rozmawiam z Jurkiem i Maryną, parą osób z zespołem Downa, która zna się od przedszkolnej piaskownicy. Jak mówi Maryna, łączące ich uczucie kwitnie już od 30 lat, a wraz z nim rośnie ich miłość do tańca. Zgodnie przyznają, że ich ulubionym tańcem jest walc wiedeński. Jeździli razem na mistrzostwa Polski osób niepełnosprawnych do Warszawy i zdobyli tam tytuł mistrzów Polski osób z niepełnosprawnością intelektualną w tańcach towarzyskich i amerykańskich. Grają także w Teatrze Drużyna, a od czterech lat – również wspólnie – udzielają się w Fundacji Aniołki Pracy.



**Krakowska integracja Na Kozłówce – uroczyste obchody Światowego Dnia Zespołu Downa
21 marca (piątek), godz. 16.45–18.00
Miejsce Aktywności Mieszkańców / Społeczna Kaffka, ul. Na Kozłówce 25**



Marynę i Jurka można spotkać zarówno nad Zalewem Nowohuckim, jak i na Bagrach, gdzie serwują ciepłe i zimne napoje czy naleśniki. W ramach działań w Fundacji biorą udział w projekcie społecznym „Polećmy Aniołki Pracy”, dzięki któremu docierają ze swoim talentem kulinarnym do krakowskich szkół średnich.

Czeka ich świętowanie

Już 21 marca w Miejscu Aktywności Mieszkańców Na Kozłówce przy wsparciu Miasta Krakowa odbędzie się wydarzenie związane z obchodami Światowego Dnia Zespołu Downa, na którym będzie można spotkać m.in. Jurka i Marynę. Na gości czekają rozmaite atrakcje, m.in. panele edukacyjne czy występy artystyczne. Jak podkreśla Emilia Pacia, radna Dzielnicy XIII Podgórze, do zorganizowania tego wydarzenia skłoniła ją chęć uwrażliwienia społeczności oraz integracji międzypokoleniowej zarówno w jej „trzy-nastce”, jak i w dzielnicy Bieżanów-Prokocim. – Ważne jest, abyśmy byli wyrozumiali dla odmienności bliźniego i każdego dnia wspólnie tworzyli lepszy Kraków – mówi Emilia Pacia. Podkreśla, że celem projektu jest łamanie stereotypów dotyczących osób niepełnosprawnych.



Pomóż urządzić nowy Ośrodek Ruczaj

Kamil Korona

Sześć kondygnacji, wyspecjalizowane sale zajęciowe, wielofunkcyjna sala widowiskowa – tak będzie wyglądał nowy Ośrodek Ruczaj. Teraz czas na ciebie! Spotkajmy się i porozmawiajmy o pomysłach na aktywności w nowej siedzibie tej filii Centrum Kultury Podgórze.

27 marca o godz. 18.00 w obecnej siedzibie Ośrodka Ruczaj (ul. Rostworowskiego 13) odbędą się warsztaty konsultacyjne pod hasłem „Urządź z nami Ośrodek Ruczaj”, podczas których zaangażowani mieszkańcy będą mogli wypowiedzieć się na temat sąsiedzkich potrzeb oraz wyrazić oczekiwania względem oferty powstającego budynku przy ul. Przyzby. – Zależy nam na stworzeniu kompleksowej i różnorodnej oferty kulturalno-edukacyjnej dla wszystkich grup wiekowych i dopasowanie programu do potrzeb lokalnej społeczności, która będzie jego głównym odbiorcą – zapowiada Centrum Kultury Podgórze i zaprasza do udziału w warsztatach – by mieć realny wpływ na kulturalne życie dzielnicy.

W nowo powstającym budynku CKP – Ośrodka Ruczaj znajdzie się wiele sal o konkretnym przeznaczeniu. Sala muzyczna

przyjmie uczestników zajęć wokalnych, gry na instrumentach i innych aktywności z zakresu edukacji muzycznej. Nie zabraknie miejsca do ekspresji ruchowej: w tańcu (w specjalnie przystosowanej do tego sali tanecznej), jak i w sporcie (np. gimnastyce czy pilatesie). W pracowniach plastycznej i ceramicznej będzie można rozwijać umiejętności z zakresu sztuk wizualnych oraz zgłębiać tajniki procesu ich kreacji. W budynku zaplanowano również lektorium do prowadzenia nauki języków obcych. Pojawi się też kolorowa i bezpieczna przestrzeń przystosowana dla najmłodszych gości, w której będą organizowane zajęcia w ramach Klubu Rodziców. Ponadto dla miłośników występów na żywo powstaje wielofunkcyjna sala widowiskowa z balkonem i foyer na ok. 300 osób. Budynek będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ze względu na dobre

skomunikowanie tej lokalizacji. W obiekcie znajdzie się również nowa siedziba rady i zarządu dzielnicy.

W budynku zaplanowano cztery kondygnacje nadziemne i dwie podziemne. Jego łączna powierzchnia użytkowa będzie liczyć ok. 4700 m kw. Koordynowana przez Zarząd Inwestycji Miejskich w Krakowie inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu wokół Centrum Kultury Podgórze – Ośrodka Ruczaj.

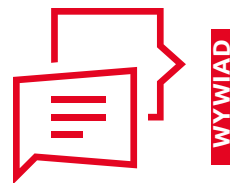


Nowy Ośrodek Ruczaj / Fot. Centrum Kultury Podgórze



Sonia Maciuszek

behawiorystka zwierząt, trenerka psów,
właścicielka Centrum Szkoleniowego „Psi Ekspert”



Bezpieczny spacer z psem

– Spacer z psami w Krakowie nie są zbyt relaksujące i przyjemne, ponieważ jest wiele konfliktów między opiekunami psów a innymi spacerowiczami – mówi Sonia Maciuszek, behawiorystka zwierząt. Tadeusz Mordarski rozmawiał z nią o zasadach, których przestrzeganie znacznie ułatwi nam codzienne funkcjonowanie.

Biegniemy lub jedziemy na rowerze po bulwarach nad Wisłą i nagle zaczyna za nami biec szczekający pies. Co robić?

Sonia Maciuszek: Najważniejsze to zachować spokój. Zatrzymać się, stanąć bokiem do psa i unikać gwałtownych ruchów. Pies może działać instynktownie, z ciekawości lub ze strachu. Nie patrzmy mu prosto w oczy, nie machajmy rękami ani nie krzyczymy. Jeśli sytuacja wymaga interwencji opiekuna, stanowczo, ale spokojnie poprośmy go o wzięcie psa na smycz. Jeśli pies ignoruje komendy opiekuna, warto poczekać, aż zostanie przez niego złapany. Ucieczka mogłaby jedynie sprowokować pogoń. Natomiast w większości przypadków obszczekiwanie może być tylko sygnałem ostrzegawczym, a nie zapowiedzią ataku. Jeśli jednak będziemy ignorować sygnały dawane przez psa, np. podchodząc bliżej, próbując go odgonić czy wykonując gwałtowne gesty, możemy doprowadzić do konfrontacji.

Jakie błędy najczęściej popełniają właściciele psów, gdy wyprowadzają je na spacer w miejscach publicznych?

SM: Opiekunowie mają tendencję do przesadzania w obie strony. Na przykład mając małe psy, pozostawiają je same sobie. Ktoś ma miniaturowego pudelka, maltipoo czy shih tzu, kiedyś dostał poradę osiedlową, że mały pies ma sobie poradzić sam, więc nie bierze go na ręce i nie wspiera w sytuacji zagrożenia. A to instrukcja wychowania bardzo agresywnego małego psa, który głośno szczeka i się rzuca, ponieważ nikt go nie ochronił wtedy, kiedy tego potrzebował. I on teraz musi sięgać po wszystkie środki, jakie ma, czyli krzyk i atakowanie, żeby sobie zapewnić bezpieczeństwo. Z drugiej strony są osoby, które idą z dużymi psami wywołującymi strach i cały czas je kontrolują. Żądają, by ten pies szedł przy nodze lub na krótkiej smyczy. Nie dają mu żadnej swobody. To powoduje, że zwierzę jest „nabuzowane”, bo ktoś odbiera mu możliwość swobodnego ruchu czy zachowań typowych dla gatunku, co może obrócić się przeciwko opiekunowi lub innym spacerowiczom.

Niektórzy opiekunowie mają też tendencję do bagatelizowania zachowania swojego psa. Czyli: jedzie wspomniany rowerzysta, pies rzuca się w pościg, a opiekun nie reaguje, bo być może jest już przyzwyczajony do takiej sytuacji. Musi jednak pamiętać, że ktoś może naprawdę się przestraszyć, zareaguje instynktownie, będzie chciał

się chronić i robi się z tego nieprzyjemna lub niebezpieczna sytuacja. Generalnie spacer z psami w Krakowie nie są zbyt relaksujące i przyjemne, ponieważ jest wiele konfliktów między opiekunami psów a innymi spacerowiczami – nie ma ustalonych jasnych zasad.

Gdyby miała Pani wskazać trzy najważniejsze zasady...?

SM: Po pierwsze, jeśli widzimy psa, który idzie z naprzeciwka, to albo weźmy swojego psa na smycz, albo zapytajmy, czy powinniśmy to zrobić. Ja tak robię za każdym razem, gdy kogoś widzę, mimo że sama mam cztery psy. Po drugie, jeśli idziemy ze swoim psem, a on nagle staje się bardziej ruchliwy lub szczekliwy, to oznacza, że coś go stresuje albo frustruje. Powinniśmy wtedy zwiększyć dystans od innych osób. Czyli: jeśli widzimy panią z wózkiem i nie jesteśmy pewni, jak nasz pies zareaguje, gdy będziemy się mijać na wąskim chodniku, to powinniśmy wejść na trawnik i poczekać, aż pani przejdzie. Po trzecie, jeśli podczas spacerów nasz pies biegnie za rowerzystami lub biegaczami, to nie jest to normalna reakcja i oznacza, że pies nie czuje się komfortowo. Wybierajmy więc spokojniejsze trasy, dostosowane do temperamen-

tu i wrażliwości zwierzęcia. Spacer ma być dla psa przyjemnością. Zwierzę powinno być rozluźnione, węszyć, rozglądać się, a nie gonić za kimś, kogo chce zaatakować czy oszczekać.

Kiedy powinniśmy skorzystać z pomocy behawiorysty?

SM: Wtedy, gdy my źle się czujemy w relacji z psem na spacerach lub w sytuacjach domowych albo gdy nam się wydaje, że pies czuje się źle i chcemy zadbać o jego komfort. Coraz częściej zgłaszają się do nas ludzie, którzy chcą się po prostu dokształcić i polepszyć swoją relację z czworonogiem. Podczas pierwszej konsultacji behawiorysta przeprowadza rozmowę z opiekunem, obserwuje psa, wykonuje proste testy. Czasem opiekun nawet nie zdaje sobie sprawy z potrzeb zwierzęcia. Mówi roszczeniowo, że chce, by jego pies przestał szczekać na biegaczy, a nie zastanawia się, z czego takie zachowanie wynika. Może się więc okazać, że to szczekanie jest konsekwencją ogólnego stresu, zespołu stresu pourazowego, braku zaspokojenia niektórych potrzeb lub trudnej relacji psa z opiekunem. Behawiorysta stara się odpowiedzieć na potrzeby zarówno człowieka, jak i psa.



Noga z gazu – wiosenna migracja płazów

Aleksandra Mikolaszek

Wiosna to moment, w którym swoje wędrówki rozpoczynają płazy. Czyżby kierowały się wskazaniem kalendarza? Wyznacznikiem początków ich migracji nie jest jednak kalendarz, lecz temperatura za oknem, która często dość wcześnie zachęca te zwierzęta, żeby zmierzały w kierunku zbiorników wodnych. To tam płazy mają swoje miejsca żerowania i rozrodu.

W Krakowie jako pierwsza wędrówki rozpoczyna żaba trawna. W wielu lokalizacjach już pod koniec lutego zamontowane zostały specjalne bariery chroniące płazy, które niestety wciąż zbyt często giną pod kołami samochodów, rowerów, a nawet hulajnóg. Zarząd Zieleni Miejskiej od wielu lat zabezpiecza trasy migracji płazów, tak aby mogły spokojnie dotrzeć do zbiorników wodnych i wydać na świat kolejne pokolenie.

W walce z owadami

Wszystkie gatunki płazów w naszym kraju podlegają ochronie, a ich liczebność ma ogromne znaczenie dla środowiska. Płazy są drapieżnikami odżywiającymi się głównie owadami, które stanowią do 70 proc. ich diety. Przebywając w środowisku wodnym, regulują m.in. liczebność komarów i innych bezkręgowców, których larwy żyją w wodzie. Jedna ropucha szara potrafi zjeść w sezonie ok. 2 kg stonki ziemniaczanej. Ich znaczenie dla zachowania równowagi w przyrodzie jest kluczowe.

W Krakowie płazy migrują masowo w takich miejscach jak m.in. ulice: Bogucianka, Tyniecka w okolicy jednostki wojskowej, Pietrusińskiego, Wyłom, Swoszowicka, Ściegiennego, Jerzmanowskiego. Tam wzdłuż dróg zamontowano tzw. płotki herpetologiczne, chroniące płazy przed wejściem na jezdnię. Pracownicy ZZM, wolontariusze,



fot. archiwum ZZM

a także przedstawiciele współpracujących z ZZM instytucji przenoszą płazy na drugą stronę drogi, zgodnie z kierunkiem migracji. Wzdłuż płotków zamontowane są wiaderka (pułapki) z patykami umożliwiającymi wydostanie się z nich innym zwierzętom (gryzoniom, niektórym owadom). Znajdują się tam również liście stanowiące dla płazów ochronę przed wyschnięciem. Są to bardzo ważne elementy, nie można ich wyciągać!

Chrońmy płazy!

Przy okazji przenoszenia określone są gatunki i liczba przemieszczających się płazów,



W Krakowie jako pierwsza wędrówki rozpoczyna żaba trawna / fot. archiwum ZZM

co pozwala planować kolejne działania i czas kontroli. Zazwyczaj moment ustania migracji przypada na maj, ale termin ten jest uzależniony przede wszystkim od pogody, która wiosną potrafi być bardzo zmienna.

Apelujemy o wzmożoną ostrożność przy przemieszczaniu się samochodem, rowerem lub hulajnogą szczególnie wzdłuż ww. ulic. Pomóżmy płazom przetrwać migrację. Ich liczebność z roku na rok maleje, a brak ochrony tych pożytecznych zwierząt nie ujdzie nam płazem. Dbłość o nie, szczególnie w miastach, ma ogromne znaczenie. 📌

Szkoła Miejskich Ogrodników

Startuje kolejna edycja projektu Szkoła Miejskich Ogrodników. 19 marca ruszają zapisy na pierwsze zajęcia! Na warsztaty zapraszamy wszystkich pasjonatów ogrodnictwa.

Liczba miejsc jest ograniczona (formularz zapisów będzie dostępny na stronie: krakowwzieleni.pl/wydarzenia). Zachęcamy do śledzenia strony internetowej Zarządu Zieleni Miejskiej oraz jego profilu na Facebooku, gdzie na ok. półtora tygodnia przed każdym spotkaniem będą pojawiały się informacje o uruchomieniu zapisów.

Wiosna upłynie nam pod znakiem miejskiego ogrodnictwa. Parapet, balkon, ogródek, a może ogród społeczny? Grzebanie

w ziemi i własne uprawy to wyjątkowy sposób na odpoczynek w zgiełku miasta. Szkoła Miejskich Ogrodników jest tego idealnym przykładem! (ZK) 📌



fot. Beata Klejbuk-Goździalska



Harmonogram spotkań SMO:

- 29 marca – Naturalne nawozy
- 5 kwietnia – Grządki permakulturowe
- 26 kwietnia – Spotkanie przy łuskaniu
- 10 maja – Ogrodnictwo po krakosku
- 17 maja – Wesoły szlak roślin



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Gdy byłem małym smokorożcem, marzyłem o zostaniu alchemikiem gwiazdnego pyłu, który tworzy eliksiry dające moc latania. W naszej krainie była to unikatowa profesja, a tylko nielicznym udawało się osiągnąć mistrzostwo w tej sztuce.

Wicie na pewno, że wybór zawodu to jedna z najważniejszych decyzji w życiu, ale na szczęście nie musicie od razu wiedzieć, kim chcecie zostać w przyszłości. Smok Wawelski marzył o byciu strażakiem, ale ostatecznie stał się legendarnym strażnikiem Krakowa.

Myślę, że najważniejsze jest obserwowanie świata i próbowanie nowych rzeczy, by odnaleźć swoją zawodową drogę w życiu.



PRAWDA CZY FAŁSZ?

Przeczytajcie poniższe zdania dotyczące zawodów i zdecydujcie, czy są one prawdziwe, czy fałszywe. Zaznaczcie odpowiednią odpowiedź: P (prawda) lub F (fałsz).

BEDNARZ zajmował się produkcją beczek, w których przechowywano wodę, wino i inne płyny.

P F ☐ ☐

GONCIARZ produkował skórzane torby, buty oraz odzież skózaną.

☐ ☐

KALETNIK był odpowiedzialny za transportowanie towarów na koniach na długich dystansach.

☐ ☐

LUDWISARZ tworzył liny, sznury i powrozy do użytku w rolnictwie i transporcie.

☐ ☐

POWROŹNIK zajmował się produkcją naczyń metalowych oraz obróbką metali.

☐ ☐

ŻDUN był rzemieślnikiem, który specjalizował się w budowie pieców i kominków, w tym pieców kaflowych.

☐ ☐

JUŻ WIEM!

Smocza ciocia opowiedziała mi, czym jest Młodzieżowa Rada Miasta Krakowa, i pomyślałem, że to świetny sposób, aby pomóc młodym ludziom w wyborze przyszłej ścieżki zawodowej. Rada to organ doradczy, który reprezentuje młodzież i składa się z młodych osób angażujących się w życie miasta. Uczestnictwo w niej rozwija wiele umiejętności, pozwala poznać różne profesje, buduje sieć kontaktów i daje okazję do zdobycia cennych doświadczeń.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dąs Witula

POMYSŁ-OWNIK

Ponieważ najlepiej pracuje się w zawodzie, który sprawia nam przyjemność, przygotowałem dla was kilka wskazówek, jak dobrze przygotować się do jego wyboru.

Najpierw poznaj siebie i to, co lubisz robić – np. budować, rysować, pomagać innym, projektować, a może eksperymentować. Zastanów się, co sprawia ci radość i przy czym zapominasz o upływie czasu. Oglądaj filmy o różnych profesjach i czytaj książki na ich temat. Warto również brać udział w dodatkowych zajęciach, takich jak warsztaty czy kółka zainteresowań w szkole – to świetny sposób na odkrycie nowych pasji!

SMOKOPEDIA

GINĄCE ZAWODY to takie prace, które kiedyś były bardzo potrzebne, ale dziś wykonuje je coraz mniej osób. Wymagają one często specjalnych umiejętności, jak ręczne tworzenie przedmiotów. Dziś wiele rzeczy produkuje maszyny, więc niektóre zawody powoli znikają.

Ginące zawody to np. zdun (budował piece), kowal (wyrabiał narzędzia z metalu) czy bednarz (robił drewniane beczki). Te zawody są częścią naszej historii i warto o nich pamiętać!

WYKREŚLANKA

Znajdźcie i wykreślcie 9 zawodów, które są już bardzo rzadko spotykane lub wymarłe. Sprawdźcie, czym zajmowali się ludzie wykonujący te zawody.

P	O	W	R	O	Ż	N	I	K	J	S
I	T	B	K	U	Ś	N	I	E	R	Z
E	B	E	K	A	L	E	T	N	I	K
L	U	D	W	I	S	A	R	Z	L	A
G	O	N	C	I	A	R	Z	U	N	B
C	Z	A	P	N	I	K	E	B	I	G
P	A	R	A	S	O	L	N	I	K	O
A	R	Z	D	U	N	Y	A	N	K	U

BEDNARZ, CZAPNIK, GONCIARZ, KALETNIK, KUŚNIERZ, LUDWISARZ, PARASOLNIK, POWROŹNIK, ZDUN

KRAKOWSKIE noce



KIN
STUDYJNYCH



MUZEÓW



TAŃCA



TEATRÓW



JAZZU



CRACOVIA
SACRA



POEZJI

www.krakowskienoc.pl



Gratka dla melomanów – noc jazzu / Fot. Joanna Hadam

Nadchodzą Krakowskie Noce

Joanna Dubiel

Zwiedzanie muzeów i świątyń, seanse, spektakle, koncerty, pokazy taneczne oraz spotkania poetyckie. Od kwietnia do października krakowianie i turyści odwiedzający nasze miasto będą mogli wziąć udział w wyjątkowym cyklu Krakowskie Noce, prezentującym całe bogactwo kultury Krakowa.

Krakowskie Noce to forma promocji tożsamości kulturowej, dziedzictwa i historii miasta oraz jego potencjału twórczego. Ich inicjatorem był Stanisław Dziedzic, wieloletni dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa.

Projekt składa się z siedmiu odston. W każdym wydarzeniu biorą udział krakowskie podmioty kultury, twórcy, artyści. Tradycyjnie jako pierwsza odbywa się Noc Kin Studyjnych. W 2024 r. w siedmiu nocach – składających się z 482 wydarzeń – uczestniczyło ponad 170 tys. odbiorców.

Noc Kin Studyjnych (12 kwietnia) zorganizowana została po raz pierwszy w 2020 r. w celu promocji krakowskich kin studyjnych jako ośrodków życia kulturalnego popularyzujących kulturę filmową oraz prowadzących działalność w zakresie edukacji filmowej, rozwoju widowni, aktywizacji seniorów.

Noc Muzeów (16 maja) to wydarzenie wzorowane na berlińskiej „Lange Nacht der Museen”, organizowane od 2004 r. Poprzedza ogólnopolską Noc Muzeów, odbywając się z piątku na sobotę. Program nocy obejmuje zwiedzanie ekspozycji stałych i czasowych, udostępnianie miejsc na co dzień niedostępnych dla zwiedzających oraz wydarzenia towarzyszące. Wstęp do muzeów jest bezpłatny, ale w wybranych placówkach obowiązują rezerwacje. Okolicznościowa moneta w cenie 1 zł stanowi pamiątkę dla kolekcjonerów.

Noc Tańca (7 czerwca) jest wydarzeniem realizowanym od 2018 r. W programie są spektakle i pokazy taneczne oraz warsztaty tańca.

Noc Teatrów (14 czerwca) jest organizowana od 2007 r. W jej ramach prezentowane są najciekawsze spektakle teatralne sezonu. Wśród atrakcji są też spotkania z aktorami i reżyserami, prezentacje multimedialne oraz zwiedzanie teatralnych zakamarków. Od 2011 r. w czasie Nocy Teatrów wręczana jest Nagroda Teatralna im. Stanisława Wyspiańskiego, przyznawana za szczególne osiągnięcia lub wydarzenia w dziedzinie teatru w danym roku.

Noc Jazzu (12 lipca) zainaugurowana została w 2007 r. podczas jubileuszu 750-lecia lokacji Krakowa. W jej trakcie prezentowane są różne gatunki jazzu w wykonaniu wybitnych artystów z całego świata.

Noc Cracovia Sacra to wydarzenie organizowane od 2008 r. zawsze 14 i 15 sierpnia. Umożliwia zwiedzanie najpiękniejszych świątyń Krakowa i okolic, odkrywanie kościelnych zabytków i dzieł sztuki na co dzień niedostępnych. Zwiedzaniu towarzyszą koncerty, spektakle, warsztaty o tematyce sakralnej. Każda edycja ma motyw przewodni.

Noc Poezji (10–12 października) to przedsięwzięcie realizowane od 2011 r. Program jest współtworzony przez mieszkańców, skoncentrowany wokół myśli przewodniej, a jego stałym punktem jest spotkanie poetów w magistracie. Od 2014 r. w ramach Nocy Poezji odbywa się Konkurs na Książkowy Debiut Poetycki, którego patronką jest Anna Świrszczyńska.

Szczegółowe informacje o tegorocznych wydarzeniach będą publikowane na stronie: krakowskienoc.pl. Zachęcamy również do śledzenia profili Krakowskich Nocy na Facebooku i Instagramie.



Przestrzeń spotkań i wymiany

Magdalena Machata

Centrum Wielokulturowe w Krakowie to zainicjowany przez Miasto Kraków wszechstronny projekt wspierający i rozwijający ogromny potencjał, który tkwi w wielokulturowości miasta. W tym roku obchodziliśmy czwarte urodziny Centrum, a ono w każdej edycji jest inne, ponieważ zmienia się wraz z otaczającą nas rzeczywistością.

Lubię myśleć o Centrum jak o gąbce, która wchłania wszystko, co się wylewa ze świata, czy to pandemia, czy wojna, bo dla mnie Centrum jest właśnie odpowiedzią na bardzo konkretne wydarzenia i zmiany. To wymaga przede wszystkim dużej elastyczności i uważności na rzeczywistość – mówi Maria Wojtacha, dyrektorka Fundacji IB Polska, która od czterech lat jest odpowiedzialna za prowadzenie Centrum Wielokulturowego w Krakowie.

Zacznijmy od języka...

Na jakie potrzeby odpowiada obecnie Centrum? Przede wszystkim jest to chęć poznania przez obcokrajowców języka polskiego. To od języka wszystko się zaczyna. Jego znajomość otwiera bardzo wiele drzwi w goszczącym społeczeństwie. Umacnia w nowych mieszkańcach poczucie sprawczości, ułatwia nawiązywanie relacji i integrację społeczną, a także przywraca utraconą chwilowo niezależność. Dzięki znajomości polskiego codzienne czynności – zakupy, wizyta w urzędzie, szkole czy u lekarza – nie przerażają i nie wymagają udziału tłumacza. Dlatego to kursy językowe cieszą się największą popularnością, a listy oczekujących na nie są bardzo długie.

Informacja to podstawa

Drugie miejsce w rankingu popularności zajmuje prowadzony przy Centrum Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców w Krakowie. Nowe miejsce zamieszkania to najczęściej zupełnie nowa rzeczywistość, która przynajmniej na początku wymaga wprowadzenia przez sprawnych i życzliwych przewodników. Jak zapisać dziecko do szkoły? Jak kupić bilet miesięczny? Jak rozliczyć podatki czy zarejestrować własną działalność gospodarczą? Co zrobić, kiedy moja karta pobytu traci ważność? Zarówno pracownicy Punktu, jak i współpracujący z Centrum przedstawiciele Urzędu Miasta, Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Pracy, MOPS czy innych organizacji pozarządowych udzielają rzetelnych odpowiedzi i pomagają złagodzić poczucie zagubienia.

Mieszkańcy mogą skorzystać także z bezpłatnej pomocy prawnej i psychologicznej.

Centrum wymiany

– Centrum Wielokulturowe nauczyło mnie, że coś, co robię w partnerstwie, jest lepsze od tego, co zrobiłabym sama – mówi Maria Wojtacha w rozmowie z okazji urodzin Centrum. Dlatego też jest to przestrzeń służąca przede wszystkim wymianie. Skupia przedstawicieli krakowskich urzędów, instytucji i organizacji pozarządowych, którzy w tym miejscu mogą połączyć swoje kompetencje i umiejętności, pomagając obcokrajowcom w procesie adaptacji.

Centrum to także miejsce spotkań na najbardziej podstawowym poziomie – wymiany doświadczeń, poznawania kultur, przestrzeń nawiązywania przyjaźni, rozwijania pasji i przełamywania samotności, a przede wszystkim, jak twierdzą sami beneficjenci, po prostu „taki dom dla każdego”. I jak to w domu bywa, ścierają się tutaj różne charaktery, odmienne przyzwyczajenia, nawyki. Osoby, które tworzą ten wielokulturowy dom, przechodzą więc prawdziwą



Centrum Wielokulturowe
wraz z Punktem
Informacyjnym dla
Obcokrajowców prowadzone

jest w ramach zadania publicznego
zleconego do realizacji przez
Gminę Miejską Kraków w wyniku
rozstrzygnięcia otwartego
konkursu ofert kierowanego
do organizacji pozarządowych.
Operatorem Centrum jest Fundacja
Internationaler Bund Polska
w partnerstwie z Fundacją Zustricz.

Centrum Wielokulturowe:

tel. +48 517 448 487,
e-mail: centrum@open.krakow.pl

Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców:

tel. +48 887 201 598,
e-mail: punkt@open.krakow.pl

szkołę wychowania do inności. Uczą się otwartości, cierpliwości i ciekawości drugiego człowieka. Pomagają w tym spacerzy tematyczne ukazujące wielokulturowość miasta, warsztaty kulinarne, muzyczne, teatralne i wspólne celebrowanie świąt. Wydarzenia te przybliżają inne kultury polskim mieszkańcom Krakowa oraz polską kulturę tym nowo przybyłym. – Pokazujemy, czym Otwarty Kraków jest w praktyce, zapraszając wszystkich mieszkańców i wszystkie mieszkanki Krakowa do tworzenia tego miejsca razem z nami – podkreśla Paulina Pilipiuk, koordynatorka w Centrum.

Wszystkich, którzy chcieliby współtworzyć to miejsce, zapraszamy do odwiedzenia naszej siedziby przy ul. Zabłocie 20. 



Zajęcia w Centrum Wielokulturowym w Krakowie / Fot. Fundacja IB Polska

Otwarci na świat

Julia Żylina-Chudzik

Kraków zamieszkuje obecnie ponad 100 tys. obcokrajowców. To 100 tys. indywidualnych decyzji o wyborze naszego miasta jako dobrego miejsca do życia i stojących za nimi przesłanek natury ekonomicznej, edukacyjnej, światopoglądowej czy politycznej. To 100 tys. osobistych historii, które warto mieć na uwadze, aby nasze miasto doceniać i zrozumieć.

Krakowski genius loci od wieków kształtowany był nie tylko przez „lokalistów”, ale także przez przybyszów z różnych stron świata. Wymiana handlowa i kulturalna, która przekładała się na vitalność naszego miasta i wzrost znaczenia Krakowa na arenie międzynarodowej od czasów średniowiecza, także dzisiaj stanowi jeden z głównych czynników ekonomicznego i społecznego rozwoju. Pokazują to dane liczbowe gromadzone m.in. przez krakowskie Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji. Ogólne wnioski z raportu OWiM zostały zaprezentowane w wywiadzie z prof. Konradem Pędziwiatrem w jednym z poprzednich numerów dwutygodnika. Ukraińcy, Białorusini, Indusi, Rosjanie, Gruzini, Turcy, Hiszpanie, Brytyjczycy, Włosi – by wymienić tylko najbardziej liczne mniejszości narodowe – szukają w Krakowie bezpieczeństwa, ale także szansy na zawodowy i osobisty rozwój. Jak obcokrajowcy postrzegają Kraków i jego mieszkańców?

Japonka Naoko mówi wprost, że odwiedziła w swoim życiu 60 krajów, ale to właśnie Kraków jest jej zdaniem najcudowniejszym miastem na świecie.

Dlaczego wybrali właśnie nasze miasto? Czy poczuwają się do roli „kulturalnych ambasadorów” swoich krajów i – jeżeli tak – jakie projekty i wydarzenia organizują?

Dlaczego Kraków?

Takie, między innymi, pytania zadajemy dziesięciorgu mieszkającym w Krakowie

obcokrajowcom, wytypowanym we współpracy z Centrum Wielokulturowym, którego operatorem jest Fundacja Internationaler Bund Polska. Po pozytywnych komentarzach na temat cyklu wywiadów „Krakowscy Ukraińcy – ukraińscy krakowianie”, opublikowanych na stronie Kraków Otwarty na Świat (krakow.pl/otwarty_na_swiat) w ubiegłym roku, redakcja serwisu postanowiła poznać bliżej krakowian innych narodowości, ich historie oraz wkład w promocję lokalnej polityki wielokulturowości i tolerancji.

Japonka Naoko mówi wprost, że odwiedziła w swoim życiu 60 krajów, ale to właśnie Kraków jest jej zdaniem najcudowniejszym miastem na świecie. Pochodzący z Turcji Yousuf chwali krakowski klimat intelektualny i kulturalny, ale także naszą... pogodę. Arthur z Francji opowiada o doświadczeniu współpracy z krakowskimi NGO i organizacjami pomocowymi. Zee ze Sri Lanki – o ambitnym projekcie Expats in Business, którego celem jest m.in. wspieranie zawodowej działalności obcokrajowców. Vikrant z Indii – o teatrze, który w Krakowie przestał być zwykłym hobby, stając się jego życiową pasją. Priscila i Valeria – założycielki organizacji Latinas en Polonia – m.in. o tym, jak wiele Latino-ski można odnaleźć w „zwykłej” polskiej dziewczynie. Rozmawiamy także z koordynatorkami, lektorkami i wolontariuszkami krakowskiego Centrum Wielokulturowości – o krajach, z których pochodzą, o tym, co wspólne w naszych kulturach, i o tym, co stanowi o naszej wyjątkowości. O życiowych wyborach i budowaniu mostów porozumienia.

Zajrzyj na Otwarty Kraków

Wywiady z krakowskimi ekspatami to kolejna inicjatywa wpisująca się w politykę Otwartego Krakowa. Przypomnijmy, że we wrześniu ubiegłego roku, spotykając się w Centrum Wielokulturowym na Zabłociu z przedstawicielami społeczności ukraińskiej, prezydent Aleksander Miszalski zainicjował międzynarodową odstonę akcji Ławeczka Dialogu. Kolejne „międzynarodowe ławeczki” – z udziałem mieszkających w Krakowie obcokrajowców – planowane są jeszcze w tym roku. Wszystkich zainteresowanych tą tematyką zapraszamy do lektury naszych wywiadów, które będą ukazywać się na stronie Kraków Otwarty na Świat od końca marca.

Nie zapomnijcie także zgłosić swoich kandydatów do tytułu Krakowski Ambasador Wielokulturowości A.D. 2024! Osoby i instytucje można zgłaszać jeszcze do 31 marca. Szczegóły na stronie: otwarty.krakow.pl.



Priscila i Valeria – założycielki stowarzyszenia Latinas en Polonia / fot. Piotr Wojnarowski



Młodzieżowa Rada Krakowa XII kadencji liczy 43 radnych / Fot. Tom Rollauer

Zatroszczą się o sprawy młodzieży

Magdalena Bartlewicz

– Ślubuję uroczyście jako członek Młodzieżowej Rady Krakowa pracować dla dobra i pomyślności młodzieży zamieszkałej w Krakowie, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami młodzieży, godnie i rzetelnie reprezentować młodzież krakowską, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań Młodzieżowej Rady Krakowa – tymi słowami młodzieżowi radni Krakowa ślubowali podczas pierwszej sesji XII kadencji MRK.

Pierwszą sesję MRK do czasu wyboru przewodniczącego prowadził Jakub Kosek, przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Młodzieżowa Rada Krakowa XII kadencji liczy 43 radnych, działa na podstawie znowelizowanego statutu, który zakłada m.in. dwuletnią kadencję. – Mam nadzieję, że bycie młodzieżowym radnym będzie dla większości z was początkiem samorządowej przygody i niezależnie, jak potoczą się wasze losy i kim zostaniecie w przyszłości, to zebrane tutaj doświadczenia pozwolą wam się lepiej i szybciej rozwijać. Życzę wam, abyście ich tu zdobyli dużo. W razie potrzeby zawsze jestem do waszej dyspozycji – powiedział przewodniczący Jakub Kosek.

Z kolei Maria Kłaman, zastępczyni prezydenta Krakowa, wyraziła nadzieję, że MRK będzie miejscem dialogu opartego na wzajemnym szacunku i otwartości. – Życzę wam, aby rozmowy w ramach obrad były zawsze owocne. Pełnijcie swoją funkcję w sposób odpowiedzialny, ale też z uśmiechem i otwartością. Niech cały czas towarzyszą wam dwa słowa: demokracja i konsensus – mówiła Maria Kłaman. Młodzieżowych radnych powitała też Aleksandra Twaróg, krakowska rzeczniczka uczniów i dialogu szkolnego, zaznaczając, że MRK to przestrzeń nie tylko do dyskusji,

ale też do wypracowania konkretnych rozwiązań. – Mam nadzieję, że nie tylko MRK stanie się miejscem, w którym zrealizujecie swoje marzenia, ale też, że aktywnie wpłyniecie na rozwój miasta i jego mieszkańców – dodała Aleksandra Twaróg.

Młodzi radni z entuzjazmem patrzą w przyszłość. – Od ponad roku śledzę działania Rady w mediach społecznościowych. Chciałbym przede wszystkim zdobyć doświadczenie w takiego typu pracy samorządowej, ale szczególnie zależy mi na medialnym otwarciu MRK. Mam na myśli pokazanie krakowskiej młodzieży, kim jesteśmy, co tak naprawdę robimy i jak wpływa to na nasze miasto. Chciałbym, aby promocja rady celowała głównie w starszych uczniów szkół podstawowych jako potencjalnych przyszłych radnych. Od koleżanek i kolegów radnych oczekuję przede wszystkim chęci do współpracy i otwartości na nowe pomysły i opinie, co, jak widzę już po pierwszej sesji rady XII kadencji, nie powinno być problemem – powiedział radny Jan Krawczyk.

Młodzieżowi radni wybrali ze swojego grona przewodniczącego, został nim Mateusz Gmer (rozmowa obok). Zadecydowali też, że pozostała część prezydium wybrana zostanie podczas kolejnej sesji.

Zwiększyć rozpoznawalność MRK

Z Mateuszem Gmerem, nowym przewodniczącym Młodzieżowej Rady Krakowa, rozmawia Paweł Waluś.



Fot. Tom Rollauer

Pierwsze odczucia po wygranych wyborach?

W pierwszych chwilach na pewno czułem radość i wdzięczność za zaufanie, którym obdarzyli mnie radni, i za tę szansę, którą dała mi opatrność. Wiem, że przede mną i przed całą Radą stoi poważne zadanie, ale widząc, jak sympatyczni, zaangażowani i chętni do działania ludzie tworzą MRK obecnej kadencji, z wielkim entuzjazmem patrzę w przyszłość.

Jakie są Pana główne cele i ambicje jako przewodniczącego Młodzieżowej Rady Krakowa?

Pragnę budować tę kadencję na trzech filarach, a najważniejszym z nich jest współpraca. Chciałbym pomagać radnym w realizacji ich pomysłów i projektów, które przysłużyłyby się krakowskiej młodzieży. Za równie istotną kwestię uważam współpracę z urzędem miasta, przede wszystkim opartą na konstruktywnej dyskusji, wzajemnym zrozumieniu stron i wspólnym poszukiwaniu rozwiązań problemów, przed którymi – być może – w przyszłości przyjdzie nam stawać.

Jakie są najmocniejsze strony MRK, a gdzie dostrzega Pan pewne niedociągnięcia, nad którymi można popracować?

Najważniejsi w Młodzieżowej Radzie są ludzie, którzy ją tworzą. To dzięki ich zaangażowaniu i pracy miasto zmienia się dla wszystkich swoich młodych mieszkańców. Choć nie udało mi się jeszcze poznać bliżej wszystkich radnych, to już teraz dostrzegam ich pasję, chęć do pracy i kreatywność.

Są jednak też kwestie, które wymagają poprawy. To przede wszystkim nasz brak rozpoznawalności. Nasi rówieśnicy często nie wiedzą, czym Młodzieżowa Rada się zajmuje i jakie projekty realizuje. Musimy popracować nad tym, aby nas poznali i aby uważali prowadzone przez nas działania.

Współpraca dzielnic z uczelniami i nowe statuty

Łukasz Nowakowski

Szefowie dzielnic podczas Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa rozmawiali na temat współpracy rad dzielnic z krakowskimi uczelniami oraz harmonogramu prac zespołu zadaniowego do opracowania projektu uchwały w sprawie zmian w statutach dzielnic.

Zbigniew Czarnota, radny Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim, przedstawił szefom dzielnic prezentację pt. „Zbytek wiedzy rodzi chaos? Propozycje współpracy uczelni z dzielnicami Krakowa”. Wyjaśniał w niej, że realną możliwość poprawy życia mieszkańców mogłyby dać: współpraca rad dzielnic z uczelniami poprzez podjęcie przez studentów w pracach doktorskich, magisterskich i licencjackich tematów przygotowanych przez rady dzielnic, odbywanie przez studentów praktyk w instytucjach publicznych zlokalizowanych na terenie dzielnic oraz wykorzystywanie wiedzy i umiejętności studentów w rozwiązywaniu spraw mieszkańców dzielnic. Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Jakub Kossek (przewodniczący Konwentu) zaproponował, aby dzielnice zainteresowane taką współpracą przekazały do Kancelarii Rady Miasta Krakowa propozycje tematów, którymi chciałoby zainteresować studentów. Informacja z propozycjami zostanie przesłana do krakowskich uczelni.

Harmonogram prac nad statutem dzielnic

Antoni Fryczek, sekretarz Miasta Krakowa, przedstawił propozycję harmonogramu prac zespołu, który opracuje projekt uchwały



fot. archiwum Kancelarii Rady Miasta Krakowa

w sprawie zmiany w statutach dzielnic. Ramowy harmonogram zakładał pięć etapów prac. W pierwszym z nich dzielnice, które dotąd nie złożyły uwag do korekty statutów, miałyby możliwość zgłoszenia ich do 28 marca. Drugi etap polegałby na pracy merytorycznej nad propozycjami zebranymi z różnych źródeł (dzielnice, Biuro ds. Dzielnic Miasta Krakowa, wcześniejsze Forum ds. Przyszłości Dzielnic, spotkania, proces wyborczy). Trwałby on od 1 kwietnia do 27 czerwca. Trzeci etap to uzgodnienia wewnętrzne i przygotowanie projektu uchwały o przystąpieniu do konsultacji. 4 lipca mogłoby się odbyć spotkanie Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic, które prawdopodobnie zamknęłoby temat opiniowania. Z kolei podczas sesji 27 sierpnia Rada Miasta Krakowa mogłaby przyjąć projekt uchwały w sprawie konsultacji, które następnie zostałyby przeprowadzone zarówno z dzielnicami, jak i z mieszkańcami. Przewidywany termin ich zakończenia to 1 grudnia. Później możliwe byłoby przedłożenie do uchwalenia projektu uchwały w sprawie zmiany statutów dzielnic. Prace zespołu zadaniowego nad uchwaleniem nowych statutów dzielnic zakończyłyby się do 28 lutego 2026 r. Harmonogram prac zespołu został jednogłośnie zaakceptowany i przegłosowany przez przewodniczących rad i zarządów dzielnic Miasta Krakowa.



„A czy wiesz...” – cykl o Radzie Miasta Krakowa

Agnieszka Biernacka-Szpunar

Rada Miasta Krakowa zajmuje ważne miejsce w dziejach naszego miasta i ma bardzo ciekawą historię. Zapraszamy na cykl „A czy wiesz...”, w którym będziemy prezentować historyczne, architektoniczne, kulturalne i obyczajowe ciekawostki związane z samą Radą, budynkiem magistratu i pracą radnych.

Głównym źródłem tych ciekawostek będzie znakomita pozycja „Poczet rajców, radców i radnych miasta Krakowa (1267–2022)” w opracowaniu Bogdana Kasprzyka, wydana przez UMK w 2023 r., ale sięgniemy też do Archiwum Narodowego, opracowań literaturowych i do wiedzy przekazywanej przez wieloletnich pracowników urzędu. Zaczynamy od:

A czy wiesz, że radni kiedyś rajcowali?

Rajcowali, czyli prowadzili dysputy, rozmawiali, wymieniali poglądy. W okresie staropolskim, pod rządami prawa magdeburskiego, członków rady miejskiej nazywano rajcami. Po Sejmie Czteroletnim zaczęto używać określenia „radca”. Jednak

po pierwszym rozbiore w zaborze austriackim zniknęła samorządowa rada miejska, a nazwa „radca” przyłgnęła do struktur magistracko-administracyjnych. W latach 80. XIX w., po wprowadzeniu autonomii galicyjskiej, w krakowskiej Radzie Miejskiej zasiadali radcy miejscy, natomiast w magistracie – radcy magistraccy. Dopiero obowiązująca od końca 1933 r. ustawa o samorządzie wprowadziła urzędową nazwę „radny”. Obecni członkowie Rady Miasta Krakowa, zgodnie z obowiązującym od 1996 r. Statutem Miasta Krakowa, mają tytuł: radny miasta Krakowa.

Teraz radni radzą, a ich praca powinna jak najczęściej nas rajcować.

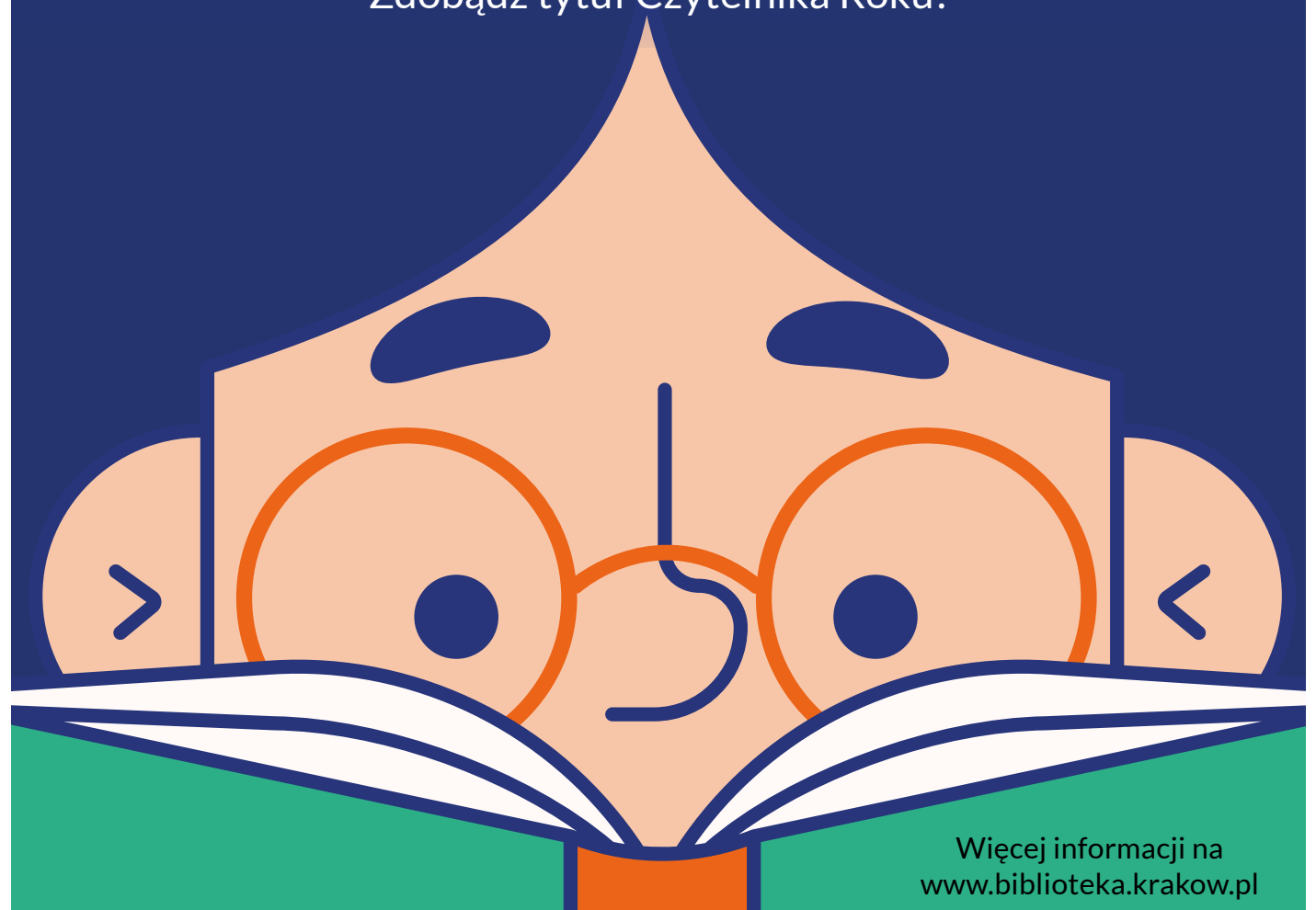


fot. archiwum Kancelarii Rady Miasta Krakowa



KONKURS czytelnik roku **2025**

Zgłoś udział i odbierz Paszport Czytelnika!
Czytaj i wypożyczaj w Bibliotece Kraków!
Zdobądź tytuł Czytelnika Roku!



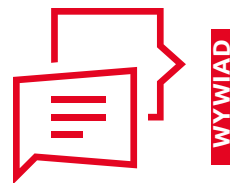
Więcej informacji na
www.biblioteka.krakow.pl

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Bogdan Dąsał

pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. osób z niepełnosprawnościami



Bariera niejedno ma imię

O działaniach krakowskiego magistratu zwiększających dostępność i naborze do konkursu „Kraków bez barier” z Bogdanem Dąsałem – pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. osób z niepełnosprawnościami, rozmawiała Katarzyna Gwiżdż.

Kraków bez barier czy wciąż z barierami?

Bogdan Dąsał: Bariera niejedno ma imię. Najczęściej to określenie jest kojarzone z barierami architektonicznymi, ale nie mniej dotkliwie są bariery w przekazywaniu informacji, kreujące niedostępność cyfrową, podobnie bariery komunikacyjne dotyczące zwłaszcza osoby z niepełnosprawnościami słuchu i wzroku. Likwidacja barier to proces, który się odbywa, który trwa.

Gmina Miejska Kraków zaangażowana jest kompleksowo w realizację tego procesu. Corocznie, planując zadania remontowe, modernizacyjne, rewitalizacyjne obiektów użyteczności publicznej, ciągów komunikacji pieszej, terenów zielonych, przestrzeni miejskich, uwzględnia prace zapewniające dostępność. Z kolei realizując całkiem nowe inwestycje, rygorystycznie przestrzegamy stosowania naszej wewnętrznej regulacji przyjętej zarządzeniem Prezydenta Miasta Krakowa pn. „Standardy dostępności dla Gminy Miejskiej Kraków”.

Są obszary, w których postęp związany z niwelowaniem barier jest bezdyskusyjny. Jako przykład podam komunikację miejską. W ostatnich dziesięciu latach dokonana się ogromna zmiana na lepsze w zakresie taboru, infrastruktury przystankowej i przestrzeni dojścia do przystanków. Zawsze powtarzam – i w taki sposób podchodzę do zagadnienia – że kwestie dostępności należy horyzontalnie zawierać we wszystkich działaniach realizowanych przez Urząd Miasta Krakowa, uwzględniając potrzeby różnych grup osób z niepełnosprawnościami.

Od niemal dwóch dekad Miasto organizuje konkurs „Kraków bez barier”, którego jest Pan współpomysłodawcą. Jak zmienił się on w tym czasie?

BD: Na początku to był konkurs architektoniczny, który ewoluował, obejmując swoim regulaminem nowe obszary, ale jego myśl przewodnia się nie zmieniła. Można powiedzieć, że stał się on kampanią społeczną promującą ideę dostępności – nagradzamy oraz wskazujemy najlepsze przykłady w kilku kategoriach konkursowych. „Kraków bez barier” nie tylko w naszym środowisku, osób z niepełnosprawnościami, ale również w środowiskach architektonicznych ma wyrobioną, wysoko cenioną markę, a przyznawane nagrody i wyróżnienia zwiększają prestiż laureatów. Organizując konkurs, pokazujemy, jak ważna dla Krakowa jest ta tematyka i w jaki sposób Miasto ją traktuje.

Jak ocenia Pan poziom konkursu?

BD: Poziom jest bardzo wysoki. Laureatów wyłania kapituła konkursowa, w skład której wchodzi nieprzypadkowe osoby. Są to przedstawiciele organizacji pozarządowych, które statutowo działają w obszarze dostępności, oraz specjaliści wywodzący się ze środowisk akademickich. Ponadto w kapitule zasiadają przedstawiciele branżowych organizacji architektów. Rozstrzygnięcia, których dokonuje kapituła, niepodważalnie wskazują najlepszych z najlepszych.

Aktualnie trwa nabór zgłoszeń do tegorocznego konkursu. Proszę o kilka wskazówek dla osób pragnących mieć swój udział w tym przedsięwzięciu i dokonać zgłoszenia.

BD: Na propozycje kandydatur czekamy do 31 marca. Konkurs rozstrzygamy w kilku kategoriach: budownictwo dostępne, innowacyjne technologie i projekty badawcze, projekty i wydarzenia społeczne promujące Kraków jako miasto przyjazne osobom z niepełnosprawnościami oraz osobowość roku. Laureaci otrzymają statuetki symbolizujące „Kraków bez barier” oraz okolicznościowe tablice. Dodatkowo wyłaniamy najlepszą firmę wspierającą Krakowską Kartę Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem, która otrzymuje statuetkę Hermesa. Osoba nagrodzona tytułem Osobowości Roku dostaje statuetkę Herkulesa. Zapraszam Państwa do włączenia się do naszego konkursu, tym bardziej że nagradzamy również osoby oraz podmioty zgłaszające, których zgłoszenia otrzymają nagrody główne.

Wspólnie budujemy bardziej dostępny i przyjazny Kraków bez barier!

(współpraca: Marta Barańska)

***W ostatnich dziesięciu latach
dokonana się ogromna zmiana
na lepsze w zakresie taboru,
infrastruktury przystankowej
i przestrzeni dojścia do
przystanków.***



Zgłoszenia do konkursu może dokonać każdy – mieszkaniec bądź mieszkanka Krakowa, związek, stowarzyszenie, instytucja, uczelnia. Wypełniony formularz zgłoszeniowy (do pobrania na stronie: www.krakow.pl/bezbarier) wraz ze zdjęciami należy przestać na adres e-mail: sz.umk@um.krakow.pl, pocztą tradycyjną lub złożyć osobiście w sekretariacie Wydziału Polityki Społecznej, Równości i Zdrowia UMK, ul. Dekerta 24.



W kamienicy przy Szewskiej 19 mieszkał mecenas Tadeusz Gluziński (1867–1930), który reprezentował hrabiego M. / fot. Jan Graczyński

Konfrontacja hrabiego rzymskiego ze szlachcicem bukowińskim

Michał Kozioł

Każdy wiek ma swoich celebrytów, czyli ludzi sławnych dlatego, że są sławni. Przed wielkim przetłumem, jakim była I wojna światowa, krakowianie bardzo interesowali się życiem tzw. wyższych sfer. Szczególnie spektakularną i budzącą powszechne zaciekawienie była sprawa rzekomego czy też prawdziwego ojcostwa hrabiego M.

Czytelnicy KRAKOWA.PL mogli się z nią zapoznać w numerze, który ukazał się 5 lutego br. W tekście zatytułowanym „Hrabia w kłopotliwej sytuacji” opisano sprawę hrabiego M., który w styczniu 1904 r. w krakowskiej prasie prostował pogłoski, jakoby miał być ojcem pewnej młodej pani. Wydawało się, że była to chwilowa sensacja. Okazało się jednak, że sprawa nie jest zamknięta i krakowianie będą jeszcze mieli okazję do emocjonowania się kłopotami hrabiego M. Po kilku miesiącach, a dokładnie 30 czerwca 1904 r., w socjalistycznym „Naprzodzie” ukazała się lakoniczna notatka: „Z Wiednia donoszą: Onegdaj wieczorem wydarzyła się na dworcu tutejszym skandaliczna awantura. Na przybyłego M. oczekiwali Cecylia W. i niejaki Barber, którzy zażądali od M. wydania pewnego listu, kompromitującego W. Podczas tego uderzył Barber Milewskiego. Na to M. strzelił parokrotnie z rewolweru do Barbera i ranił go. M. został z powodu ciężkiego uszkodzenia ciała odstawiony do sądu krajowego”.

Różne wersje

Jak widać z powyższego cytatu, socjalistyczny dziennik odmawiał panu M. hrabiowskiego tytułu. Podobnie było w przypadku konserwatywnego „Czasu”, musimy bowiem pamiętać, że „w Austrii nie chciano uznać jego rzymskiego tytułu hrabiowskiego”.

Relacja, którą zamieścił „Czas”, była bardziej obszerna. Między innymi informowała, że „M. z błyskawiczną szybkością dobył rewolweru, strzelił i ugodził Barbera w brzuch”.

Opublikowane w krakowskiej prasie liczne opisy owej „skandalicznej awantury”, która wydarzyła się na wiedeńskim dworcu kolejowym we wtorek 28 czerwca 1904 r., nie były ze sobą zgodne i nie zawsze zasługiwały na zaufanie. Paradoksalnie najbardziej zbliżona do prawdy wydawała się relacja samego zainteresowanego, czyli hrabiego M. Ukazała się ona – rzecz osobliwa – w „Kurjerze [!] Warszawskim” 3 lipca. Hrabia tak opowiadał o wiedeńskim zajściu: „Nieznajomy mi młodzieniec stawiał się zuchwale i impertynencko wobec mnie, mówiąc złą francuszczyznę [!]: »Rozkazuję panu oddać list mojej narzeczonej!« Sprawił na mnie wrażenie warjata, więc rzekłem mu: »Vous êtes fou!« – na co on podniósł rękę i uderzył mnie czemś [!] twardym [!] w głowę. Trafiał w kapelusz, na szczęście, gdyż uderzenie było tak silne, że byłby mi inaczej czaszkę rozszarpał! Po tym czynie bohaterskim odwrócił się szybko i począł uciekać. Dobyłem rewolweru i strzeliłem za uciekającym”.

Kim był napastnik?

Kim był ów „nieznajomy młodzieniec” tak stanowczo domagający się oddania listu, który pani Cecylia nieopatrznie wystąpiła ▶

► do hrabiego M., a który ten przekazał swojemu adwokatowi? Pytanie to zadawali sobie zarówno redaktorzy pism krakowskich, jak i ich czytelnicy. We wspomnianym wyżej numerze „Kurjera Warszawskiego” pojawiła się opinia – poparta rzekomo autorytetem naocznego świadka – iż „zamachowiec” służył w Krakowie „jako ochotnik jednoroczny, miał zajście, które nie ujawniło wielkiej fantazji kawalerskiej młodzieńca”.

Krakowskie „Nowiny dla Wszystkich” donosiły 1 lipca, że postrzelony to „Emanuel Bruno Barber, bogaty właściciel dóbr, lat 26, zapisany na kurs rolniczy uniwersytetu”. Natomiast lwowski „Dzień” tego samego dnia informował: „O p. Barberze, który padł ofiarą wczorajszego zajścia, piszą nam: P. Emanuel Barber, rodem z Suczawy, ma obecnie lat 27. Ukończył szkołę handlową w Grazu. Później służył przy dragonach, stacyonowanych obecnie we Lwowie. Podczas dwuletniej służby wojskowej, przetrwonił ten lekkomyślny młodzieniec około 100.000 koron i pozaciągał wielkie długi u lichwiarzy, z którymi miał niemało kłopotów. Ostatecznie korpus oficerski nie uznał go godnym rangi oficera w rezerwie. Później był p. B. przez czas jakiś praktykantem w tutejszej firmie ajencyjnej »Dunst i Kaufmann«. Przed dwoma laty wyjechał do Wiednia, gdzie prowadził dalej życie hulaszczce. Dziś znajduje się pod kuratelą, pobierając jednak apanaże w kwocie 2.000 koron miesięcznie. Ojciec jego ożenił się przed 2 laty, jako schorowany 75-letni starzec z siostrzenicą tutejszej właścicielki kawiarni p. Zinkesowej, 18-letnią przystojną dziewczyną. 75-letni starzec Barber umarł w rok po ślubie”.

Niedoszły pojedynek

Krakowska „Nowa Reforma” donosiła 2 lipca, że „Emanuel Brunon Barber, postrzelony przez hr. Milewskiego mieszka w Wiedniu

przy ulicy Habsburgów, a część swojego pomieszkania odstąpił p. Cecylii W. i matce jej”. Dziennik ten, powołując się na wiedeńską gazetę „Fremden-Blatt”, cytował taką oto wypowiedź owej matki, czyli pani Płacheckiej:

„Przez 7 lat – opowiadała Płachecka – córka moja była żoną krakowskiego fabrykanta W. Trzej chłopcy i dziewczynka pochodzą z tego małżeństwa. Dzieci mają od 8 do trzech lat. Córka moja prowadzi otwarty dom i zwłaszcza w artystycznych obracała się kołach. W ten sposób poznała hr. M. [...] Mimo wielkiej różnicy wieku – hr. Milewski liczy 56 lat [...], córka moja 26 – powstał ścisły stosunek pomiędzy nimi i w r. 1902 [...] córka moja otrzymała separację, nie żądając od męża alimentów. [...] Stosunek z hr. Milewskim rozchwiał się po latach i przesiedliśmy się do Wiednia, skutkiem zaproszenia otrzymanego od p. Barbera, który córkę moją namiętnie kocha. Barber miał

stały zamiar poślubienia mojej córki zaraz po naszym [...] przybyciu do Wiednia, ale nagle dostał się pod kuratelę i zamiar małżeństwa trzeba było na później odłożyć”.

Zamykając rozważania w kwestii, kim był Emanuel Barber, trzeba przypomnieć, iż w poczcie szlachty bukowińskiej pojawia się nazwisko „Barbier”. Hrabia M., którego znieważono owym uderzeniem „czemś twardem”, wysłał – jak przystało na człowieka honoru – sekundantów do Barbera. Wyzwanie nie zostało przyjęte. Postrzelony w pośladek szlachcic bukowiński zawiadomił stosowne władze o próbie pojedynku. Takie zachowanie wyeliminowało go z grona ludzi zdolnych do dawania satysfakcji honorowej.

Sprawy sądowe pomiędzy panami B., M. oraz K., czyli byłym mężem Cecylii, ciągnęły się długo i dały zatrudnienie krakowskim oraz wiedeńskim adwokatom.



Kalendarium krakowskie

21 marca 1882

Prezydent wydaje „Instrukcje dla dozorczy, gróbarzy, dziadka i kapelana oraz taryfę należności pogrzebowych”.

22 marca 1925

„Śliwovicę paschalną poleca fabryczny skład wódek, likierów i koniaku M. Giers, Kraków, Bożego Ciała 22”.

23 marca 1925

„Ryszard Rosenzweig doniósł, że siostra jego Cyla, licząca lat 19, zamieszkała przy ul. Jaskółczej l. 4, wydała się 9 bm. z domu i dotąd nie powróciła”.

24 marca 1946

W Teatrze im. J. Słowackiego premiera „Bartosza Głowackiego” Wandy Wasilewskiej.

25 marca 1925

„Mace w Krakowie nareszcie zaczynają tanieć”.

28 marca 1887

„Restauracja Karola Zakrzewskiego przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres gastronomiczny wchodzące nawet do 500 osób i więcej”.

29 marca 1953

„Tak mało w Krakowie kawiarni z ogródkami, że serce się kraje na widok dawnej kawiarni »Zakopianka«”.

30 marca 1947

W Teatrze Starym „Poranek poetycki” z udziałem: Stefana Flukowskiego, Józefa Andrzeja Frasika, Feliksa Konopki, Jalu Kurka, Tadeusza Sokoła, Leopolda Staffa, Artura Marii Swinarskiego oraz Anny Świrszczyńskiej.

1 kwietnia 1946

Prasa krakowska donosi o tragicznej – do dziś nie do końca wyjaśnionej – śmierci prokuratora dr. Romana Martiniego.



Wpadnij na planszówki

Paweł Waluś

Gry planszowe, gry bitewne, puzzle, klocki Lego, książki, komiksy, gry paragrafowe, sesje RPG – to wasze klimaty? Wybierzcie się zatem na 3. Festiwal i Targi Gier Planszowych BookGame, które odbędą się w dniach 21–23 marca w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9.

Coś dla siebie znajdą na pewno ci, którzy będą chcieli powiększyć swoją kolekcję albo spróbować czegoś nowego – ponad stu wystawców w wymienionych wyżej kategoriach zapewni duży wybór. Co jednak, jeśli wolelibyśmy najpierw sami sprawdzić, czy dana gra planszowa będzie dla nas odpowiednia? Tutaj z pomocą przychodzi Games Room.

Ogromna przestrzeń, wypożyczalnia gier dostępna dla uczestników imprezy i 1200 tytułów, zarówno znanych i wydanych wcześniej, jak i nowości oraz premier wydawniczych. Zapewne wiecie, że zanim rozpocznie się daną rozgrywkę, trzeba poświęcić sporo czasu na zapoznanie się z regułami gry. Pomogą w tym instruktorzy z Krakowskiego Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych „Gralicja”, którzy podjęli wyzwanie – wytłumaczyć zasady najpopularniejszych gier w mniej niż 3 minuty.

Nie tylko planszówki

Jednak nie tylko planszówkami człowiek żyje. Rodzice w sobotę i niedzielę będą mogli zostawić swoje pociechy pod

czujną opieką animatorów w Dziecięcej Strefie Zabaw. Na najmłodszych czeka także ogromna strefa klocków Lego, oferująca zabawy, kreatywne warsztaty i wiele innych przyjemności. Dzieci będą też mogły

wziąć udział w przygotowanych specjalnie dla nich sesjach fabularnych RPG i w licznych pozostałych atrakcjach.

Co poza tym? Turnieje gier planszowych czy chociażby speedcubingu (układanie kostki Rubika na czas), spotkania z twórcami literatury fantasy, warsztaty gier bitewnych i malowania figurek czy chociażby specjalny program dla bibliotekarzy oraz nauczycieli dotyczący grywalizacji i wykorzystania gier planszowych w szkole.

Po więcej informacji zapraszamy na stronę: bookgamekrakow.pl, a bilety można kupić na platformie Eventim oraz w kasach w trakcie trwania wydarzenia. Honorowy patronat nad Festiwalem objął Prezydent Miasta Krakowa Aleksander Miszański. 



Festiwal i Targi Gier Planszowych BookGame to propozycja dla małych i dużych / fot. materiały organizatora

Trzy pytania do... Jakuba Roga

prezesa Krakowskiego Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych „Gralicja”. Rozmawiał Paweł Waluś.



Gry planszowe w ciągu ostatnich lat stały się bardzo popularną formą spędzania wolnego czasu. Co jest tego powodem? Najważniejszym powodem jest poszukiwanie przeciwwagi dla coraz bardziej

wciągającego świata wirtualnego. Szczególnie w okresie pandemii ludzie szukali ucieczki od ekranów, a planszówki stały się doskonałą odeskoczną. Coraz częściej mówi się także o „quality time”, czyli wartościowym czasie spędzonym z najbliższymi, by nie tylko być obok siebie, ale faktycznie wspólnie przeżywać chwile.

Czy to rozrywka zarezerwowana wyłącznie dla młodszych ludzi, czy np. seniorzy również znajdą tu coś dla siebie?

Oczywiście, to aktywność dla osób w każdym wieku. Istnieje wiele inicjatyw, takich jak Centra Aktywności Seniorów, gdzie

gry planszowe odgrywają ważną rolę. Zgadzam się z tym, co wydawcy często podkreślają na pudełkach, że gry są przeznaczone dla osób od 3. do 103. roku życia.

Jakie gry planszowe byłyby odpowiednie dla początkującego, a którymi tytułami powinien zainteresować się weteran?

To podchwytliwe pytanie, ponieważ na rynku jest mnóstwo gier. Niektóre określamy mianem „gateway”, czyli takich, które świetnie wprowadzają w świat współczesnych planszówek – do najczęściej wymienianych należą „Catan”, „Wsiadź do pociągu” czy „Kaskadia”. Jeśli chodzi o weteranów graczy, to tutaj już nie ma niestety łatwych odpowiedzi, wszystko zależy od ich preferencji. Bardziej wtajemniczonym osobom poleciłbym gry, które sam uwielbiam, tj. „Brass: Birmingham”, „Ark Nova” czy „Diuna: Imperium”. 



W lutowym turnieju Wawel Dragon Trophy wzięli udział szermierze z całego świata / fot. Krakowski Klub Szermierzy

W Krakowie wiedzą, jak władać szpadą i szablą

Za sprawą sukcesów Renaty Knapik-Miazgi i Aleksandry Jareckiej, brązowych medalistek drużynowego turnieju igrzysk olimpijskich w Paryżu, o krakowskiej szkole szermierki jest głośno na całym świecie.

Pod Wawelem szermierka zyskuje na znaczeniu, a rosnącą popularność zawdzięcza pasjonatom z kilku klubów. O działalności Krakowskiego Klubu Szermierzy, w którym zaczynały swoje kariery nasze olimpijki, opowiada dyrektor Kamil Wrona (patrz str. 29), a w tym miejscu zwracamy uwagę na inne ośrodki, w których odbywa się szkolenie wyczynowców i amatorów.

Do sukcesów rangi światowej najkrótsza droga wiedzie przez działającą przy Akademii Kultury Fizycznej (dawniej AWF) sekcję szermierczą AZS AWF Kraków. To właśnie w jej barwach zdobywały medale Renata Knapik-Miazga i Aleksandra Jarecka. W klubie trenowały pod okiem Radosława Zawrotniaka, który dziś przygotowuje do pojedynków na planszy kolejne pokolenia szpadzistów. Do tego grona dołączyła ostatnio Antonina Halimba, mistrzyni Polski juniorek w szpadzie, uczestniczka lutowych mistrzostw Europy w Antalyi. Trenerką w AZS AWF Kraków jest

także żona wicemistrza olimpijskiego z Pekinu, Beata Tereba-Zawrotniak – jej podopieczna Lena Furman podczas mistrzostw Europy zajęła z drużyną kadetek piąte miejsce.

Kolejnym z uznanych szkoleniowców jest Bartłomiej Jężyk, trener kadry szpadzistów na igrzyskach w Paryżu, a zarazem koordynator w sekcji szermierczej Towarzystwa Sportowego Wisła Kraków, gdzie prowadzi zajęcia dla dzieci w wieku 8–12 lat. Bardzo dobre wyniki osiągają także zawodnicy klubu Akademii Górniczo-Hutniczej, w którym szkoleniem zajmuje się Wojciech Ryzek.

Przygodę z szermierką można także rozpocząć w Szermierczym Uczniowskim Klubie Sportowym Zerwikaptur, założonym przez Genowefę Rydz, uczestniczkę igrzysk olimpijskich w Rzymie w 1960 r., wicemistrzynię Polski we florecie w barwach Cracovii. Jego oferta skierowana jest głównie do dzieci, ale nie tylko, gdyż na zajęcia, które są prowadzone w hali na os. Niepodległości 19 w Nowej Hucie, mogą się zapisywać także dorośli.

Kraków słynie z sukcesów w szpadzie, ale warto też zauważyć znakomitą pracę u podstaw, jaką w Centrum Szabli Polskiej wykonuje Michał Zabłocki. Prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, poeta, scenarzysta i reżyser jest zarazem miłośnikiem szermierki. Kontynuuje rodzinne tradycje zapoczątkowane przez swego ojca Wojciecha Zabłockiego, trzykrotnego medalistę igrzysk olimpijskich, który po zakończeniu kariery sportowej zastąpił jako architekt. Michał Zabłocki notował świetne występy w gronie juniorów, lecz w wieku 22 lat musiał zakończyć karierę. Wrócił do sportu po 35 latach przerwy i odnalazł się w nim jako weteran – jesienią ubiegłego roku



Co? Gdzie? Kiedy?

22 marca

10. Krakowski Bieg z Dystansem „Dla małych serc” – dystans 5 km (godz. 9.30)

21. Krakowski Półmaraton Marzanny – dystans 21,097 km (godz. 11.00)

23 marca

Mecz Polskiej Futbol Ligi Kraków Kings – Silesia Rebels Katowice, Centrum Sportu UJ, ul. Gronostajowa

28 marca

Mecz 1. ligi piłkarskiej Wisła Kraków – Kotwica Kołobrzeg (godz. 20.30), stadion przy ul. Reymonta 22

29 marca

Mecz ekstrakligi rugby Juvenia Kraków – Orlen Orkan Sochaczew, stadion przy ul. Na Błoniach 7

29 marca

Mecz ekstraklasy piłkarskiej Cracovia Kraków – Puszcza Niepołomice (godz. 14.45), stadion przy ul. Kałuży 1

Czy wiesz, że...

Obok dyscypliny zgodnej z kanonami olimpijskimi można w Krakowie uprawiać także szermierkę klasyczną (historyczną), a więc szlachetną sztukę władania bronią białą (szpada, szabla, rapier) nawiązującą do dawnych figur, układów i metod pokonania przeciwnika. Tego typu zajęcia są prowadzone w Krakowskiej Szkole Fechtunku przy ul. Królewskiej oraz w założonej przez byłego zawodnika Cracovii Marka Jeziorskiego Szkole Szermierki Aramis (w czterech lokalizacjach).

Co słysząc u medalistek?

Renata Knapik-Miazga już przed ubiegłorocznymi igrzyskami olimpijskimi rozpoczęła pracę trenerską ze studentami na Uniwersytecie Pensylwanii w Filadelfii i nadal prowadzi tam zajęcia z szermierki. Zawodniczka AZS AWF Kraków zapowiedziała jednak, że nie rezygnuje ze startów i planuje udział w mistrzostwach Polski, a następnie w zawodach Pucharu Świata. Natomiast jej koleżanka z drużyny Aleksandra Jarecka trenuje ostatnio mniej intensywnie, gdyż przygotowuje się do egzaminu adwokackiego.

w Dubaju wywalczył wraz z drużyną brązowy medal mistrzostw świata! Zajęcia dla ponad 30 dzieci prowadzi w Hali 100-lecia KS Cracovii przy ul. Focha, tam też swoje godziny treningów znajdują dorośli amatorzy szabli.

W tej samej hali, która pełni zarazem funkcję Centrum Sportu Niepełnosprawnych, prowadzone są zajęcia z szermierki dla osób na wózkach.

Trzy pytania do...

Kamila Wrony

medalisty mistrzostw Polski w szpadzie,
dyrektora Krakowskiego Klubu Szermierzy

Przeczytaj cały wywiad:



fot. archiwum prywatne



4 marca minęło 115 lat od założenia Krakowskiego Klubu Szermierzy. Historia ma znaczenie?

Oczywiście. To jeden z najstarszych klubów w naszym mieście, a zarazem jeden z najbardziej utytułowanych. Wystarczy przypomnieć, jak wielu medalistów igrzysk olimpijskich i innych imprez rangi mistrzowskiej wyszło w świat spod skrzydeł trenerów KKS-u. Mam tu na myśli tak utytułowane postaci jak Wojciech Zabłocki czy w ostatnim czasie Renata

Knapik-Miazga i Aleksandra Jarecka. Niektórzy z naszych wychowanków kontynuują kariery w innych klubach, ale staramy się, by przynajmniej część starszych zawodników zostawała u nas w charakterze szkoleniowców. W ten sposób myślimy o przyszłości, mając jednocześnie wielki szacunek dla historii.

Dlaczego Pana zdaniem warto uprawiać szermierkę?

Szermierka gwarantuje bardzo wszechstronny rozwój. Mówimy nie tylko o sprawności, szybkości i sile, ale także o wielu innych aspektach. Wchodząc na planszę, w krótkim czasie musimy podjąć wiele decyzji, dużo zależy więc od odporności na stres. Każdy pojedynek rozgrywa się również w sferze taktycznej. Wprawdzie otrzymujemy wskazówki od trenera, ale w trakcie walki tylko od nas zależy, jak tę wiedzę wykorzystamy. Do tego dochodzi aspekt

społeczny. Nasi zawodnicy są częścią stowarzyszenia, które organizuje wiele wydarzeń, co daje zawodnikom możliwość integracji. Wierzę, że dzięki temu każdy z nich odczuwa wsparcie klubu w kwestiach sportowych, ale też pozasportowych. To dlatego uruchomiliśmy w klubie świetlicę, w której dzieci, jeśli przychodzą na zajęcia szermierki zaraz po lekcjach, mogą odrabiać szkolne zadania.

Możemy się spodziewać, że Kraków będzie gościł za rok kolejną edycję prestiżowego turnieju Wawel Dragon Trophy?

Sądzę, że tak, gdyż jako organizator otrzymujemy bardzo dobre opinie. Początkowo był to jeden z wielu małych turniejów na peryferiach wielkiej szermierki, a teraz jest zauważany na całym świecie. W lutym odbył się w nowej hali Akademii Górniczo-Hutniczej, dzięki czemu byliśmy w stanie zapewnić komfortowe zaplecze dużej liczbie ekip, a przecież gościliśmy aż 488 zawodniczek i zawodników z 39 krajów. Do pojedynków przygotowaliśmy 32 plansze, co pozwoliło rozegrać turniej bardzo sprawnie, zgodnie z harmonogramem charakteryzującym największe imprezy. 

Co w sporcie piszczy?

» 25 lutego w sali Miedzianej pałacu Krzysztofora odbyła się uroczysta gala XXX Plebiscytu MZPN na Najlepszego Piłkarza i Trenera Małopolski 2024, w trakcie której przyznano 33 nagrody w różnych kategoriach.

Piłkarzem Roku został zawodnik Wisły Kraków Ángel Rodado, który przybył na galę z narzeczoną Isabel i urodzonym w lutym synkiem Jasiem, a tytułem Trenera Roku uhonorowano

szkoleniowca Cracovii Dawida Krocza. Najlepszą Piłkarką Małopolski wybrano Annę Zapatę z KS Uniwersytet Jagielloński, a w kategorii Trener Wychowawca Młodzieży triumfował Karol Nędzia, szkoleniowiec drużyny juniorów do lat 19 w Akademii Wisły Kraków.

Wyróżnienie Jasna Strona Futbolu przyznane przez prezydenta Krakowa Aleksandra Miszańskiego trafiło do Przemysława Świercza, kapitana reprezentacji Polski w amf futbolu, mistrza kraju i medalisty mistrzostw Europy oraz lidera drużyny Wisły, z którą triumfował w Lidze Mistrzów. W jego imieniu nagrodę z rąk wiceprezydenta Łukasza Sęka odebrał kolega z drużyny Krystian Kaptan (fot. obok). Srebrną Odznakę Honorową PZPN otrzymał Janusz Kozioł, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej.

» Alpejczyk Juliusz Mitan z AGH Kraków zwyciężył na Palenicy w finałowych zawodach AZS Winter Cup, wygrywając klasyfikację generalną cyklu zarówno w slalomie, jak i w gigancie. Dominacja reprezentantów krakowskich uczelni

była bezdyskusyjna, gdyż w slalomie kolejne miejsca na podium zajęli Michał Czerwiński i Jakub Toporowski (obaj Politechnika Krakowska), a w gigancie Kamil Koralewski (Uniwersytet Ekonomiczny) i Mateusz Bucki (Akademia Kultury Fizycznej). Wśród kobiet po swojej trzeciej z rzędu Krysztalową Kulę w gigancie sięgnęła Maja Chyla. – Ten sezon był bardzo wymagający, bo w zawodach wzięły udział dziewczyny, które jeszcze rok temu trenowały w kadrze. Trzeba było się bardzo spinać, żeby stanąć na podium – skomentowała studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

» W Lesie Wolskim odbyły się ostatnie w tym roku zawody Grand Prix Krakowa w Biegach Górskich. W rozegranym 2 marca finale na kilku dystansach rywalizowało ponad 900 osób, a w całym cyklu ok. 1500. Biegacze wrócą do Lasu Wolskiego w sobotę 14 czerwca, by wziąć udział w VI Nocnym Biegu Grand Prix Krakowa (początek o godz. 21.00).

» Comarch Cracovia została wyeliminowana w ćwierćfinale fazy play-off po przegraniu z Re-Plast Unią Oświęcim czterech meczów i zakończyła sezon w Polskiej Hokej Lidze na szóstej pozycji. 



Wiceprezydent Krakowa Łukasz Sęk wręcza nagrodę Jasna Strona Futbolu / fot. Bogusław Świerczowski

Wyjątkowy album na 150-lecie krakowskiej komunikacji miejskiej

Marek Gancarczyk

W 2025 r. krakowska komunikacja miejska będzie świętować 150 lat nieprzerwanego funkcjonowania i służby mieszkańcom. Ten okrągły jubileusz to znakomita okazja, aby wspólnie przypomnieć sobie bogatą historię krakowskiego transportu.

Dlatego planujemy wydanie specjalnego albumu z wyjątkowymi fotografiami i wierzymy, że nam w tym pomożecie. Chcemy, aby ten album był naszym wspólnym dziełem. Transport miejski od 150 lat jest integralną i niezwykle ważną częścią funkcjonowania i rozwoju Krakowa.

Jesteśmy pewni, że w waszych domach i mieszkaniach, wśród różnych rodzinnych pamiątek są stare zdjęcia, nigdy dotąd niepublikowane, na których widać nasze tramwaje, autobusy, przystanki, pętle i inne elementy infrastruktury transportowej. Mamy nadzieję, że w związku z jubileuszem znajdziecie czas, aby te swoje zbiory przegłębować, i zgodzicie się na opublikowanie znalezionych fotografii w niepowtarzalnym albumie. Posiadacze najstarszych i najbardziej cennych historycznie zdjęć, których wartość potwierdza eksperci, będziemy nagradzać.

Wszystkich mieszkańców Krakowa zapraszamy do tego wspólnego projektu, jakim będzie wydanie albumu.



Każdego, kto posiada zdjęcia lub pamiątki związane z komunikacją miejską w naszym mieście, prosimy o kontakt z MPK:

- e-mail: foto@mpk.krakow.pl,
- tel. 12 254-19-51 (w godz. 7.00–14.00).

Będziemy wdzięczni za każde zgłoszenie i każde udostępnione nam zdjęcie. Wspólnie przypomnijmy bogatą historię naszego miasta i komunikacji miejskiej!



Dołącz do konferencji Projektowanie Przyszłości!

2 i 3 kwietnia odbędzie się X edycja konferencji Projektowanie Przyszłości. Organizatorzy obiecują interesujący i merytoryczny program, w tym także urodzinowe BIMparty.

Konferencja Projektowanie Przyszłości to ciesząca się uznaniem branży, najstarsza organizowana w Polsce konferencja poświęcona nowoczesnym technologiom ze szczególnym uwzględnieniem tematyki BIM (ang. building information modelling). Jej organizatorem jest Stowarzyszenie Klaster Technologii Informacyjnych w Budownictwie (BIM Klaster). Wydarzenie adresowane jest głównie do projektantów, inwestorów i wykonawców zainteresowanych wykorzystaniem innowacyjnych technologii przy realizacji inwestycji budowlanych.

Dwudniowa konferencja z roku na rok gromadzi coraz większą liczbę uczestników. Pierwszy dzień ma charakter plenarny i networkingowy. Dzień drugi to spotkanie dyskusyjne nakierowane na omawianie błędów i potknięć tak projektowych, jak i biznesowych oraz praktyczne warsztaty, podczas których firmy z BIM Klastra dzielą się z uczestnikami swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami dnia codziennego.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: projektowanieprzyszlosci.pl oraz na Facebooku i LinkedInie. (red.)



 **Kraków**



KONCERT

NASYCONY irlandzką energią
z okazji Dnia Św. Patryka



sheeban
CELTIC BAND

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**
Fort Borek

 Dzielnica X
Swoszowice

plus
radio

bilety: 40 zł/30 zł*

* dla posiadaczy kart lojalnościowych CKP

22 marca 2025

(sobota) godz. 18.00

Centrum Kultury Podgórze
Fort Borek
ul. Forteczna 146

 **Kraków**



TŁUMACZENIE
Stanisław Barańczak • Jerzy S. Sito

SCENARIUSZ I REŻYSERIA
Małgorzata Warsicka

KOMPOZYCJE MUZYCZNE
Karol Nepelski

SONETY SZEKSPIRA

teatrkto.pl

TEATR KTO • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

biegnocny.pl

WYDARZENIE TOWARZYSZĄCE



TAURON

CRACOVIA
MARATON



ZAPISZ SIĘ!

OSHEE® / **Bieg Nocny** 10 km

Start i meta:
Rynek Główny

5.04.2025

ORGANIZATOR

SPONSOR TYTULARNY

PARTNER STRATEGICZNY

SPONSOR TECHNICZNY

SPONSOR

PARTNER

PARTNER



GARMIN.

